

MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 74 / GRUDZIEŃ 2022

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

PADA(Ł) ŚNIEG, PADA(Ł) ŚNIEG...

... i pewnie dzwoniły dzwonki u niejednych sań. Trzeba przyznać, że Pani Zima ma ogromny talent i poczucie piękna. Prawda, że fantastycznie pomalowała nam świat na swój ulubiony kolor? Mamy nadzieję, że takie bajkowe obrazki oglądać będziemy także podczas świąt, które - czego z całego serca Państwu życzymy - wszystkim ludziom przyniosą tak potrzebny oddech od szarej codzienności. Zdrowych i spokojnych świąt w rodzinnym gronie oraz wszystkiego co najlepsze w roku 2023 życzy Redakcja "Mojego Giżycka".



Szanowni Państwo, Drodzy Mieszkańcy Giżycka!

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia,
składamy Państwu serdeczne życzenia.

Życzymy dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności,
a także stołu pełnego obfitości.

Niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła rodzinnego, a do tego wszystkiego dobrego!

Niech radość i pokój towarzyszą Wam
nie tylko w magicznym okresie Świąt Bożego Narodzenia,
ale przez cały Nowy 2023 Rok.

Wesołych Świąt!

Przewodniczący Rady
Miejskiej w Giżycku

dr Robert Kempa

Burmistrz Giżycka

Wojciech Karol Iwaszkiewicz



NOWY ROK, NOWE INWESTYCJE

Przed nami - jako Miastem - nowy, inwestycyjny rok. W mediach społecznościowych burmistrza Wojciecha Iwaszkiewicza możemy znaleźć informację o najważniejszych przedsięwzięciach zaplanowanych na kolejne miesiące. Niektóre inwestycje mają już zapewnione finansowanie, pieniądze na pozostałe Ratusz będzie starał się pozyskać. Spójrzcie Państwo zatem, co nas czeka w roku 2023.

1. Budowa i przebudowa systemu otwartego i zamkniętego w obszarze zlewni w parku przy ul. Gdańskiej ("Małpiego Gaju") wraz z jego rewitalizacją.
2. Przebudowa i rozbudowa budynku dawnego kina "Fala" na Giżyckie Centrum Pokoleń (etap I, trwają prace projektowe).
3. Zagospodarowanie terenu przy ul. Nadbrzeżnej na cele rekreacyjne wraz z infrastrukturą towarzyszącą (plac zabaw i tężnia w pobliżu nowej kładki).
4. Budowa budynku do obsługi stadionu.
5. Budowa ciągów pieszych na placu Grunwaldzkim.
6. Przebudowa ul. Turystycznej (nowy dojazd do twierdzy od strony Olsztyna).
7. Mazurska Pętla Rowerowa (etap I, zakończenie planowane w maju).
8. Modernizacja budynku przy ul. Warszawskiej 17 (przeprowadzka Giżyckiego Archiwum Cyfrowego).
9. Modernizacja budynku przy ul. Mickiewicza 2 (utworzenie miejskiej galerii sztuki wraz z pracownią malarską i rzeźbiarską).
10. Budowa budynku mieszkalnego przy al.1 Maja (dokumentacja gotowa, kolejne kroki to złożenie wniosku o dofinansowanie i ogłoszenie przetargu).
11. Przebudowa boisk wraz z infrastrukturą towarzyszącą przy Szkole Podstawowej nr 2.
12. Budowa skateparku przy ul. Wodociągowej.
13. Zagospodarowanie terenu działek na zapleczu ulic: Mickiewicza nr 41-47 oraz Kętrzyńskiego nr 3-7.
14. Przebudowa i zagospodarowanie placu Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przebudowa sieci kanalizacji deszczowej (ze względu na problemy z dostawą materiałów z zagranicy oraz projektowaniem pomnika Orła Białego zakończenie budowy planowane na początek 2023 r.).
15. Przebudowa oświetlenia na energooszczędne przy ul. Rolniczej.



W przyszłym roku planowane jest m.in. rozpoczęcie budowy na stadionie, gdzie powstanie nowy budynek

16. Przebudowa oświetlenia na energooszczędne przy al. Wojska Polskiego
17. Przebudowa fontanny przy ul. Pocztowej.
18. Budowa pomostów pływających przy porcie Żegluga Mazurskiej.
19. Wykonanie przyłącza światłowodowego do twierdzy Boyen.
20. Zakup koparko - ładowarki, miniśmieciarki, brygadówki i zmiatarki na potrzeby MZK.
21. Budowa wybiegu dla psów przy ul. Obwodowej.
22. Budowa wiat grillowych oraz toru saneczkowego na terenie byłego toru motocrossowego.
23. Wykonanie tablicy pamiątkowej **Edwarda Hincmana**.
24. Wykonanie murali na budynkach przy ul. Wilanowskiej i 3 Maja (jeden będzie poświęcony znanym giżycczanom, a drugi naszej przyrodzie).
25. Zakup oraz montaż hamaków i leżaków na plaży miejskiej.

Wnioski do lutego

W Urzędzie Miejskim od 1 grudnia można składać wnioski o przyznanie dodatku elektrycznego. Przysługuje on właścicielom gospodarstw domowych, w których główne źródło ogrzewania zasilane jest prądem. Dodatek jest jednorazowy, a jego wysokość to 1000 złotych lub 1500 złotych, jeśli roczne zużycie energii elektrycznej w roku 2021 przekroczyło 5 MWh (do wniosku należy wówczas dołączyć rozliczenie z przedsiębiorstwem energetycznym). Dodatek elektryczny nie przysługuje gospodarstwom, które korzystają z energii elektrycznej wytwarzanej z mikroinstalacji fotowoltaicznej, a także gospodarstwom objętym pozytywnie rozpatrzonym wnioskiem o wypłatę dodatku węglowego lub dodatku do innych źródeł ciepła (pellet, gaz LPG, drewno czy olej opałowy). Wnioski o przyznanie dodatku elektrycznego (do pobrania na stronie gizycko.pl) należy składać do 1 lutego 2023 roku w Punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego (pokój nr 7, parter). Obsługą wniosków i wypłatą dodatków zajmuje się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Setka za plecami

Czy 15. miejsce to dobre miejsce? Owszem, nawet bardzo dobre, zważywszy na fakt, iż za plecami zostawia się ponad setkę konkurentów. Właśnie pod liczbą 15 figuruje Gmina Miejska Giżycko w Rankingu Gmin Województwa Warmińsko-Mazurskiego za rok 2021, opracowanym przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej we współpracy z Urzędem Statystycznym w Olsztynie. Twórcy zestawienia, w którym znalazło się 116 gmin miejskich, wiejskich i łączonych, podkreślają, iż jest to ranking zrównoważonego rozwoju, premiujący gminy o największym potencjale gospodarczym i społecznym. W osobnej klasyfikacji gmin miejskich Giżycko uplasowało się na pozycji 9. Przy opracowywaniu zestawienia pod uwagę brano szereg wskaźników z lat 2019-2021, m.in. średnie roczne dochody własne gminy, wydatki majątkowe inwestycyjne, saldo migracji, wydatki bieżące na oświatę i kulturę, przyrost naturalny, odsetek mieszkańców korzystających z sieci kanalizacyjnej czy wyniki egzaminu ósmoklasistów. Wyniki Rankingu ogłoszono 7 grudnia na Uniwersytecie Warmińsko - Mazurskim.



Bezpłatny miesięcznik społeczno - kulturalny. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Dariusz Skrzypek. **Redaguje:** Bogusław Zawadzki **Skład graficzny:** Tomasz Boniewski. **Druk:** "Top Druk" w Łomży. **Nakład:** 3500 egzemplarzy.

ODSZEDŁ ANDRZEJ PASZKIEWICZ

Straciliśmy kolejnego Wielkiego Giżycczanina, Wybitnego Fachowca, a przede Wszystkim Dobrego Człowieka. 9 grudnia odszedł Andrzej Paszkiewicz, trener i działacz piłki ręcznej, osoba znana i szanowana nie tylko w środowisku sportowym. Pożegnalne słowa żony zmarłego Eulalii rozdzierają serce. "Kochanie moje, jedyny przyjacielu, miłości mojego życia! Dlaczego los nas rozdzielił teraz, kiedy mieliśmy w planach zupełnie co innego? Najdroższy mój Klejnocie, nie umiem żyć bez Ciebie...".

"No co tam, Bodek?" - pytał za każdym razem tak samo, gdy dzwoniłem, gdy spotykaliśmy się na meczach lub gdy zdarzało nam się wpaść na siebie na ulicy. Zawsze znalazł chwilę, by zwolnić bieg i zamienić kilka słów, choć miało się wrażenie, że ciągle gdzieś pędzi, ciągle coś załatwia i że ta Jędrusiowa doba jest co najmniej o kilka godzin za krótka. Po raz ostatni rozmawialiśmy w Jego imieniny. Ubolewał nad tym, że choć dopiął wszystko na ostatni guzik, to po raz pierwszy od lat nie udało Mu się zorganizować tradycyjnego Turnieju Andrzejkowego, że Jego podopieczne mają coraz mniej okazji do grania i że na najbliższe zawody trzeba teraz jeździć po kilkaset kilometrów, co dla małych klubów - takich jak założony przez Niego MTS

- jest sporym wyzwaniem ze względu na koszty. Ale On nigdy nie odpuszczał bez walki, bo zbyt mocno kochał to, co z takim zaangażowaniem robił przez ponad trzydzieści lat. To właśnie dzięki Jego wielkiej pasji Giżycko nie stało się białą plamą na mapie rodzimego szczypiorniaka - wręcz przeciwnie: zarówno dziewczęta, jak i chłopcy znad Niegocina zawsze godnie reprezentowali miasto w całym kraju. W imponującym dorobku trenerskim Pana Andrzeja możemy znaleźć m.in. wicemistrzostwo Polski, mistrzostwo makroregionu i 11 tytułów mistrza województwa oraz 25 awansów do ćwierćfinałów lub



półfinałów krajowego championatu. Inni chętnie czerpali z Jego wiedzy i doświadczenia. Andrzej Paszkiewicz był członkiem Zarządu Warmińsko - Mazurskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej, w którym zasiadał w dwóch komisjach, prowadził również jedną z reprezentacji województwa. W czerwcu 2020 roku Jego praca szkoleniowa została doceniona przez centralne władze handballowe - wówczas to Kapituła Odznaczeń i Medali Związku Piłki Ręcznej w Polsce uhonorowała Go Diamentową Odznaką "Za Zasługi dla Piłki Ręcznej". Kilka miesięcy temu za długoletnią pracę i wybitne osiągnięcia Pana Andrzeja nagrodziła zaś nasza Rada Miejska, jednogłośnie przyznając Mu medal "Za szczególne zasługi dla Giżycka". Trener Paszkiewicz był także

wielokrotnym laureatem Nagrody Burmistrza w dziedzinie sportu. Ambitnych planów - na czele z wywalceniem przez MTS awansu do najwyższej klasy rozgrywkowej senierek w ciągu pięciu lat - miał mnóstwo. Podczas tej naszej rozmowy w andrzejki umówiliśmy się na podsumowanie zakończonego właśnie sezonu i pogaduchy o zbliżającym się nowym roku. "Daj mi parę dni, a wszystko ładnie opiszemy" - mówił... Nie zdążyliśmy, bo los niespodziewanie zamknął obszerne i jakże piękny rozdział historii Giżycka.

Bogusław Zawadzki

Sprawa patrona odroczone

Nie będzie patrona stadionu miejskiego. Przynajmniej na razie. Projekt o nadaniu obiektowi przy ul. Moniuszki imienia Karola Chmielewskiego został bowiem zdjęty z porządku obrad listopadowej sesji Rady Miejskiej, a o jego wycofanie poprosili sami wnioskodawcy.

Powód? Uchwała Rady Miejskiej w Giżycku z marca 2019 roku, jasno określająca zasady nadawania nazw obiektom publicznym i drogom wewnętrznym. W paragrafie 4 pkt. 5 dokumentu czytamy, iż "nazwy pochodzące od nazwisk nie powinny być nadane wcześniej niż po upływie pięciu lat od daty śmierci upamiętnianej osoby". Karola Chmielewskiego pożegnaliśmy w styczniu 2019 roku (obecne przepisy jeszcze wówczas nie obowiązywały), za kilka tygodni miną zatem cztery lata od jego odejścia.

- Podczas posiedzenia Komisji Spraw Społecznej, które odbyło się dwa dni przed sesją, poinformowaliśmy szefową komitetu inicjatywy uchwałodawczej o zapisach uchwały sprzed trzech lat - mówi radny Paweł Grzeszczak, przewodniczący KSS. - Jako Rada nie mogliśmy "nagiąć" przepisów, gdyż wiązałyby się to m.in. z ryzykiem pojawienia się kolejnych wniosków o wyjątkowe rozpatrzenie danej sprawy.

W tej sytuacji podczas sesji przedstawicielka autorów projektu poprosiła o jego wycofanie z porządku obrad. Nie jest to jednak równoznaczne z całkowitą rezygnacją z nadania stadionowi imienia znanego w Giżycku (i nie tylko) działacza, wielokrotnie nagradza-



Czy Karol Chmielewski zostanie patronem stadionu MOSiR?. O tym przekonamy się najwcześniej w roku 2024

nego za pracę na rzecz sportu. Jak informuje Paweł Grzeszczak, Komisja Spraw Społecznych wypracowała bowiem deklarację, zobowiązującą Radę Miejską do ponownego zajęcia się tą sprawą w pierwszym wolnym terminie po 26 stycznia 2024 roku (właśnie wówczas minie pięć lat od śmierci Karola Chmielewskiego).

Podążając śladami legendarnego gawędziarza

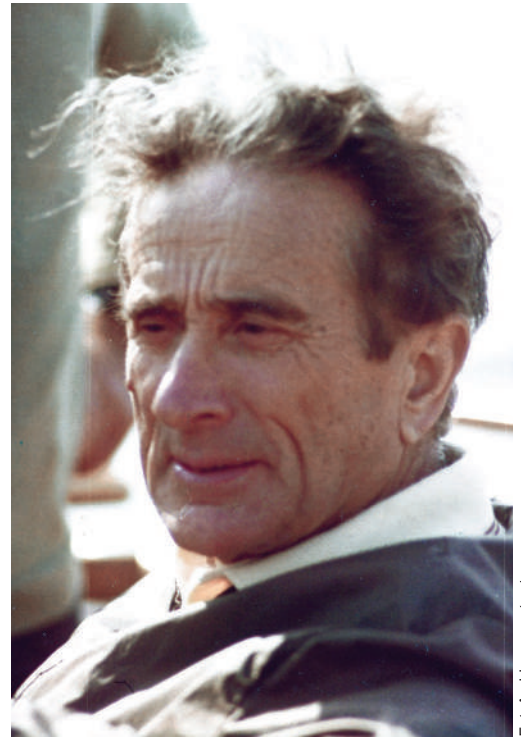
Oficjalna premiera miała miejsce wiosną w kameralnej salce koszarowca w twierdzy Boyen, ale dopiero 5 grudnia film "Śladami Bogusława Domaniewskiego" wszedł na "duże ekrany". Konkretnie to na jeden duży ekran, bo na razie dzieło naszego redakcyjnego kolegi Tomasza Boniewskiego można było zobaczyć tylko w giżyckim kinie. Powtórka seansu już w styczniu - zapowiadają członkowie Fundacji st.ART, z inicjatywy której wspomnienie o Domaniewskim można było obejrzeć w "Nowej Fali".

Nie musimy chyba dodawać, że redakcja "Mojego Giżycka" pęka z dumy, mając w zespole tak wszechstronnie uzdolnionego osobnika jak **Tomasz Boniewski**, który u nas od czerwca tego roku dba o szatę graficzną (a na co dzień jest pracownikiem Twierdzy Boyen i zajmuje się m.in. jej szeroko pojętą promocją). Pracę nad filmem o cenionym przyrodniku, podróżniku i gawędziarzu Tomek rozpoczął w styczniu tego roku, ale jak twierdzi, pomysł narodził się nieco wcześniej.

- O przypomnieniu społeczeństwu tego niezwykle ciekawego człowieka przy okazji okrągłej 20. rocznicy jego śmierci rozmawialiśmy w pracy już w poprzednim roku - mówi realizator filmu. - Ustaliliśmy wówczas, że zrobimy wystawę w miejscu, z którym był kojarzony przez giżycczan. Zacząłem więc zbierać materiały na ekspozycję, przejrzałem archiwalne numery lokalnej i regionalnej prasy, a jednocześnie zdobyłem kontakty do ludzi, którzy dobrze znali Pana Bogusława. Miałem nadzieję na pozyskanie od nich jakichś starych fotografii, nagrań czy innych pamiątek. Wtedy już mocno kielkował we mnie pomysł filmu jako projektu towarzyszącego wystawie. Ilość materiałów na kolana nie powalała, ale entuzjazm ludzi, z którymi udało mi się porozmawiać, był ogromny.

W trwającym 70 minut filmie Domaniewskiego wspominają m.in. **Bohdan Makowski, Leszek Zatorski, Andrzej Szocik, Jan Sekta i Wojciech Darski**. Ich wypowiedzi przeplatane są fragmentami prywatnej korespondencji, na którą **Tomasz Boniewski** natrafił w pomieszczeniach koszarowca, gdzie w ostatnich latach swojego życia mieszkał bohater filmu. Połączenie cytatów z listów ze wspomnieniami okazało się strzałem w sam środek tarczy i doskonale uzupełniło portret legendarnego twórcy fortecznego Muzeum Fauny i Flory.

Jeśli nie mieli Państwo jeszcze okazji obejrzeć filmu, mamy dobrą wiadomość. 19 stycznia (czwartek) o godz. 16.30 w giżyckim kinie planowana jest powtórna projekcja (rezerwacja miejsc: tel. 661-664-781). Zapraszamy również do twierdzy, a konkretnie do Stajni z Wozownią, gdzie można obejrzeć wystawę poświęconą **Bogusławowi Domaniewskiemu**.



Bogusław Domaniewski

Fot. Archiwum prywatne

AUTO-MOTO-CZĘŚCI
CZĘŚCI
AKCESORIA SAMOCHODOWE
SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
 11-500 Giżycko
 tel./fax 087 7324403
 tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

Cech nagrodził za wiedzę o rzemiosłach



Czterdzieścioro pięcioro uczniów z dziesięciu szkół podstawowych powiatu giżyckiego wzięło udział w konkursie "Wiedza o zawodach rzemieślniczych", zorganizowanym przez Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Giżycku we współpracy z firmą Netsoft.24. Celem konkursu, finansowanego ze środków rządowego programu "Polski Inkubator Rzemiosła w edycji na lata 2020-2023", było m.in. budowanie dobrego wizerunku rzemiosła w szkołach podstawowych i promowanie dualnego systemu nauki (połączenie teoretycznej nauki w szkołach branżowych z praktykami zawodowymi w zrzeszonych w Cechu zakładach rzemieślniczych). W punktacji drużynowej zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 3 w Giżycku, drugie miejsce zajęła placówka z Milek, a trzecie - podstawówka w Upałtach. Indywidualnie najlepszy okazał się **Victor Michnicz** (SP3), który wyprzedził **Aleksandrę Masiuk** (Miłki), a konkursowe podium uzupełnił **Fabian Pąsiek** (SP3).

LAUREACI KONKURSU

- | | | |
|--|--|--|
| 1. Victor Michnicz (nagroda: laptop) | 6. Maja Młyńska (słuchawki) | 11. Andrzej Misztuk (słuchawki) |
| 2. Aleksandra Masiuk (tablet) | 7. Szymon Knap (słuchawki) | 12. Mateusz Wyszyński (słuchawki) |
| 3. Fabian Pąsiek (telefon komórkowy) | 8. Bartosz Zubrycki (słuchawki) | 13. Aleksandra Dziekońska (słuchawki) |
| 4. Sebastian Dereszkiwicz (telefon komórkowy) | 9. Gabriella Mucha (słuchawki) | 14. Kornelia Zawadzka (słuchawki) |
| 5. Amelia Jagaczewska (telefon komórkowy) | 10. Luiza Sztutas (słuchawki) | 15. Kacper Szymecki (słuchawki) |

POROZMAWIAJ Z RADNYMI

Dyżury przewodniczącego Rady Miejskiej **dr. Roberta Kempy**

e-mail: robert.kempa@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

w każdy wtorek w godz. 8.00-9.00 w biurze Rady Miejskiej

Dyżury wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej **Jana Sekty**

e-mail: jan.sekta@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

w każdy poniedziałek w godz. 15.00-16.00 w biurze Rady Miejskiej

Dyżury radnych klubu OK Giżycko:

Małgorzaty Czopińskiej - e-mail: malgorzata.czopinska@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Marcina Łobodzkiego - e-mail: marcin.lobodzinski@rada.gizycko.pl, tel. 660-561-673

Beaty Łukaszewicz - e-mail: beata.lukaszewicz@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

w każdy poniedziałek w godz. 15.10 - 16.00 w biurze Rady Miejskiej

Terminy spotkań z pozostałymi radnymi można ustalić telefonicznie i mailowo

Paweł Andruszkiewicz - e-mail: pawel.andruszkiewicz@rada.gizycko.pl, tel. 513-470-387

Piotr Andruszkiewicz - e-mail: piotr.andruszkiewicz@rada.gizycko.pl, tel. 505-066-884

Mirosław Boc - e-mail: miroslaw.boc@rada.gizycko.pl, tel. 660-494-403

Jacek Brzeski - e-mail: jacek.brzeski@rada.gizycko.pl, tel. 600-279-292

Paweł Grzeszczak - e-mail: pawel.grzeszczak@rada.gizycko.pl, tel. 501-314-774

Marcin Jakowicz - e-mail: marcin.jakowicz@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Andrzej Jelec - e-mail: andrzej.jelec@rada.gizycko.pl, tel. 605-336-621

Małgorzata Kaczorowska - e-mail: malgorzata.kaczorowska@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Jan Kunda - e-mail: jan.kunda@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Jerzy Kunda - e-mail: jerzy.kunda@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Jadwiga Mistera - e-mail: jadwiga.mistera@rada.gizycko.pl, tel. 600-248-851

Maria Popieluch - e-mail: maria.popieluch@rada.gizycko.pl, tel. 695-200-005

Halina Sarul - e-mail: halina.sarul@rada.gizycko.pl, tel. 602-591-804

Andrzej Szocik - e-mail: andrzej.szocik@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Olga Uminowicz - e-mail: olga.uminowicz@rada.gizycko.pl, tel. 87/732-41-15

Łukasz Zakrzewski - e-mail: lukasz.zakrzewski@rada.gizycko.pl, tel. 690-008-503

LEKARZ RODZINNY CZEKA NA PACJENTÓW

Poradnia Medycyny Rodzinnej Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. informuje, że prowadzi zapisy pacjentów do praktyki lekarza rodzinnego prowadzonej przy ul. Kościuszki 24 (przy wjeździe do szpitala, tel. 87/429-66-42). W skład Poradni Medycyny Rodzinnej wchodzi lekarze o specjalnościach: lekarz medycyny rodzinnej, lekarz internista i lekarz pediatra. Ponadto Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. oferuje możliwość uzyskania porady i leczenia lekarzy specjalistów NFZ w specjalistycznych poradniach przyszpitalnych: urologicznej, urazowo - ortopedycznej, neurologicznej, onkologicznej, chirurgicznej, ginekologiczno - położniczej, kardiologicznej, gastroenterologicznej, chorób płuc i gruźlicy, endokrynologicznej, domowego leczenia tlenem oraz chorób zakaźnych. Giżycka Ochrona Zdrowia Sp. z o.o. posiada również w ramach swojej działalności pracownię USG, RTG i TK oraz pracownię endoskopową, pracownię bronchoskopii i laboratorium w miejscu świadczenia usług. Zapewniamy całodobową opiekę w ramach Nocnej i Świątecznej Opieki Lekarskiej i Pielęgniarskiej. Oferujemy bogatą ofertę usług.

Zapraszamy do zapisywania się w naszej Poradni Medycyny Rodzinnej. Wypełnij deklarację na miejscu lub pobierz ją ze strony internetowej Giżyckiej Ochrony Zdrowia Sp. z o.o. i wyślij. Zapewniamy pomoc w niezbędnych formalnościach.

www.zozgiz.pl

Śluchawki dla Ali, książki dla dziewiątki

Dziesięcioro uczniów i absolwentów Szkoły Podstawowej nr 2 znalazło się wśród ponad 2 tysięcy wyróżnionych w konkursie plastyczno - literackim "Nie czas na nudę", zorganizowanym w ramach ogólnopolskiej kampanii "Zachowaj Trzeźwy Umysł" (podejmuje ona problemy profilaktyki uzależnień). Nagrody książkowe otrzymali: **Hanna Chojnowska, Kinga Bujniak, Daniel Radzewicz, Michał Wojciechowski, Hanna Kędzierska, Małgorzata Włodarczyk, Nikola Doszyn, Amelia Ozygała i Lena Szpilka**, zaś jednym z 23 wyróżnień specjalnych (nagrada: sluchawki bezprzewodowe) uhonorowano **Alicję Burnos**. Wręczenie dyplomów i nagród odbyło się podczas uroczystego apelu, w którym uczestniczyli m.in. burmistrz **Wojciech Iwaszkiewicz**, wiceburmistrz **Cezary Piórkowski** oraz dyrektor Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej **Ewa Ostrowska**.



Fot. Archiwum CPUIJS

Część wyróżnionych w konkursie "Nie czas na nudę" w towarzystwie zaproszonych na apel gości i dyrektor SP 2 Marioli Szerenos

DIAGNOZA WADY WZROKU

BADANIE
BEZPŁATNE

MEDICAL
OPTYK

Giżycko, ul. Mickiewicza 43 tel. 509 947 842

Mundial już się skończył, ale nasz konkurs jeszcze nie

Piłkarskie mistrzostwa globu w Katarze to już historia (gratulujemy wszystkim, którzy trafnie wytypowali mistrza), ale my jeszcze przez chwilę pozostaniemy w atmosferze futbolowego święta. Wszystko za sprawą konkursu "Tylko dla Orłów", który ogłosiliśmy w poprzednim wydaniu naszego miesięcznika. I tu mamy dobrą wiadomość dla wszystkich, którzy chcieliby włączyć się do walki o prestiżowy tytuł "Kibica nad Kibicami" (a ta, proszę nam uwierzyć, jest naprawdę bardzo wyrównana i kto wie, czy nie będzie potrzebna dogrywka). Na prośby Czytelników przedłużamy o dwa tygodnie termin nadsyłania odpowiedzi (na adres: redakcja@gizycko.pl) - naszą "mejlową" linię zamykamy 31 grudnia. Laureata - a może laureatkę? - poznają Państwo w styczniowym numerze "Mojego Giżycka". Gorąco zachęcamy wszystkich sympatyków "kopanej" do spróbowania swoich sił! Nagrody czekają!

MUNDIALOWY KONKURS "TYLKO DLA ORŁÓW"

1. Po raz który polscy piłkarze znaleźli się w gronie finalistów mistrzostw świata?
2. Ilu Polaków może się pochwalić golem na mistrzostwach świata?
3. Jaki medal wywalczyła reprezentacja Polski na Mundialu w Hiszpanii w roku 1982?
4. Kiedy po raz ostatni "Biało - Czerwoni" wyszli z grupy na mistrzostwach świata?
5. Z którą drużyną Polska najczęściej rywalizowała w finałach mistrzostw globu?
6. Ile meczów reprezentacja naszego kraju rozegrała w finałach MŚ?
7. W których mistrzostwach Polska zdobyła najwięcej, a w których najmniej bramek?
8. Podczas mistrzostw świata tylko jeden Polak ujrzał czerwoną kartkę. O kim mowa?
9. Którzy reprezentanci Polski wrócili po latach na Mundial w roli selekcjonerów?
10. Ile razy na mistrzostwach świata Polska wygrała swoje inauguracyjne starcie?
11. Ernest Wilimowski cztery, a kto zdobył piątego gola w meczu z Brazylią w 1938 roku?
12. Ile mundialowych trafień ma w dorobku wybitny napastnik Włodzimierz Lubański?
13. Który z Polaków najczęściej wybiegał na murawy mistrzostw świata?
14. Kto podczas Mundialu najczęściej pokonywał bramkarzy rywali naszej kadry?
15. Pod wodzą którego trenera Polska rozegrała najwięcej meczów na Mundialach?
16. Kto jest autorem ostatniego gola dla Polski w mistrzostwach świata?
17. Ile potyczek na Mundialach "Biało - Czerwoni" zakończyli bez zdobytej bramki?
18. Walter Brom, Andrzej Fischer, Zdzisław Kostrzewa, Piotr Mowlik - co łączy tych graczy?
19. Jak podczas MŚ w 1978 roku Kazimierz Deyna "uczcił" swój 100. występ w reprezentacji?
20. Ile mundialowych hat-tricków "ustrzelili" reprezentanci Polski? Kto?
21. Pojechał na trzy Mundiale, zagrał tylko w jednym (53 minuty) i zdobył dwa medale. Kto?
22. W ilu mistrzostwach globu i z jakim efektem bramkowym wystąpił Robert Lewandowski?

"Ukrainie na zimę" - przyłącz się do zbiórki!

Wojna na Ukrainie trwa i nic - niestety - nie wskazuje na to, by miała się szybko zakończyć. Mieszkańcy wielu miast i wiosek żyją na skraju katastrofy humanitarnej, tysiące ludzi straciły swoich bliskich i dorobek całego życia, a ciągle bombardowania zmuszają ich do chowania się w piwnicach czy schronach. "Potrzebujemy pomocy charytatywnej dla naszych obrońców oraz dla ludności cywilnej" - napisał mer Dubna (partnerskiego miasta Giżycka) Vasyl Antoniuk w liście do burmistrza Wojciecha Iwaszkiewicza, jednocześnie gorąco dziękując za dotychczasowe nieocenione wsparcie ze strony giżycczan. W naszym mieście prowadzona jest obecnie zbiórka "Ukrainie na zimę". Dary przyjmowane są we wtorki i piątki w godz. 17.00 -19.00 oraz w niedziele w godz. 11.00-12.00 w świetlicy cerkwi greckokatolickiej przy ul. Białostockiej 1.

POTRZEBNE SĄ

SPRZĘT I ODZIEŻ NA ZIMĘ: generatory prądu, latarki wraz z bateriami, powerbanki, ogrzewacze elektryczne, czajniki elektryczne, mikrofalówki, krótkofalówki, rękawice taktyczne, nakolanniki, ochraniacze na łokcie, kominiarki, kaski, rozładunki, dozymetry, noktowizory, śpiwory zimowe, karimaty, obuwie zimowe dla wojskowych, bielizna termiczna dla wojskowych, plecaki dla wojskowych 50 l.

ŚRODKI MEDYCZNE: bandaże hemostatyczne, proszek na rany, środki uspokajające, przeciwzapalne, przeciwgorączkowe, przeciwbólowe, opaski zaciskające, apteczki polowe, igły dekompresyjna, rurki nosowe, opatrunki okluzyjne, bandaże chłodzące, plastry żelowe, materiał opatrunkowy, jodek potasu (tabletki), żele oraz maści zmniejszające zewnętrzne procesy zapalne stawów i ścięgien, leki dla żołądka (Festal, Pankreatyna, węgiel aktywny - czarny i biały), syropy oraz tabletki na przeziębienie, kaszel, zapalenie oskrzeli, środki na gardło (tabletki do ssania, spraye, żele/maście do nacierania), proszki rozpuszczalne do picia (Theraflu, Fervex itd.), krople do nosa, maści antybakteryjne

ŚRODKI DO KOMPLETACJI APTECZEK WOJSKOWYCH: środek dla przemywania oczu w miękkich ampułkach, opaski zaciskające CAT7, jod, chusta trójkowa, bandaże 8x4, 5x10, 4x10, bandaże różne z zapięciami, rękawiczki, plastry, gaza, gaza bandażowa sterylna, nożyczki z tępym końcem, serwetki z gazy, serwetki 10x10, 5x5, 7,5 x7,5, maski-respiratory, strzykawki 2 ml, maski zwyczajne, opaski zaciskające, koldry termiczne, maść streptocydowa, marker czarny, miękka szyna SAM, mocny przeciwbólowy roztwór do wstrzykiwań, środek dla ochrony ust, opaska na oko z tarczą ochronną, środki ochrony od zakażenia radioaktywnego (respiratory), serwetki spirytusowe dla na rany, chusteczki antyseptyczne do leczenia ran, plastry i spraye przeciw oparzeniom, Pantenol.



ŚRODKI HIGIENY: maszynki do golenia jednorazowe, żele i pianki do golenia, wody po goleniu, szampony, żele pod prysznic, kremy do rąk, środki czyszczące (płyny do naczyń, sedesów itd.), mokre chusteczki, papier toaletowy, środki do prania.

ŻYWNOSĆ: produkty spożywcze do długoterminowego przechowywania (mąka, cukier, olej, makaron oraz kasze w asortymencie), produkty szybkiego przygotowania (zupy, kasze, makaron), konserwy mięsne, rybne, warzywne, pasztety, słodycze, ciastka, kawa, herbata.

DLA DZIECI: słodycze: czekolady, cukierki czekoladowe, ciastka, kredki, kolorowanki, ciepłe nowe ubrania (zimowe).

Rotarianie przekazali dary ukraińskim dzieciom

Ciepłe kurtki i buty zimowe, czapki, pościel, biurka, laptopy i inne potrzebne rzeczy trafiły pod koniec listopada do dzieci z Ukrainy, które po wybuchu wojny w ich kraju zamieszkały w Giżycku. Dary przekazali członkowie stowarzyszenia "Rotary Club Giżycko", od kilku miesięcy we współpracy z rotarianami z Niemiec, USA i innych miast w Polsce wysyłający na Ukrainę transporty z pomocą humanitarną. Listopadowe wsparcie było możliwe właśnie dzięki współpracy giżyckiego RC z niemieckimi kolegami.



Święty Mikołaj i Śnieżynka na spacerze po Giżycku

Udało się? Spotkaliście Świętego Mikołaja i Śnieżynkę, którzy 6 grudnia przez kilka godzin krążyli po Giżycku? Jeśli tak, to być może znajdziecie siebie na naszych zdjęciach (lub na stronie gizycko.pl, gdzie fotek jest znacznie więcej). A jeżeli tym razem Wasze drogi nie skrzyżowały się z marszrutą grudniowego solenizanta i jego towarzyszki, to nic straconego. Wszak już za rok kolejne mikołajki!



W role Świętego Mikołaja i Śnieżynki tradycyjnie wcielili się pracownicy Urzędu Miejskiego: Szymon Grabowski i dr Katarzyna Karolska

2023
31
FINAL
29.01.2023

wielka orkiestra
 świątecznej
 pomocy

9:00 - ROZPOCZĘCIE KWESTY ULICZNEJ

SALA WIDOWISKOWA GIŻYCKIEGO CENTRUM KULTURY

12:00 - BLOK TANECZNY

- Grupy Hip-Hop Giżyckiego Centrum Kultury
- Klub Tańca Towarzyskiego „CZAR PAR”
- Szkoła Tańca FLESZ

13:00 - I BLOK LICYTACJI

14:20 - BLOK TEATRALNY

- Teatr IOTA

15:00 - II BLOK LICYTACJI

15:20 - BLOK POKAZÓW SZTUK WALKI

- Giżycki Klub Aikido
- Giżycki Klub Karate
- Klub Sportowy „Tytani” Giżycko

19:00 - BLOK KONCERTOWY

- Masovia Jazz Quintet
- The Sunset
- MOJRA


 KARTA PŁATNICZA WOSP
 DOSTĘPNA W MBANK



CHCEMY WYGRAĆ Z SEPSĄ! FINAŁ DLA WSZYSTKICH - MAŁYCH I DUŻYCH



Do domu wróciłam po 103 dniach i nocach

Trzynastego grudnia minęła 41. rocznica wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Wśród tysięcy internowanych działaczy "Solidarności" znalazła się m.in. 33-letnia wówczas Halina Sarul, późniejsza długoletnia szefowa giżyckiego szpitala, obecnie radna miejska (wcześniej powiatowa i wojewódzka). Zapraszamy do przeczytania fragmentu jej wspomnień.

To był bardzo długi dzień. Zaczął się dwie godziny po północy, kiedy z głębokiego snu obudził mnie dzwonek do drzwi. Na klatce schodowej stali dwaj milicjanci z zatroskanymi minami.

- Czy to pani ten czerwony fiacik, co stoi pod latarnią? Bo właśnie jest rozbity...

- Mój!

Na piżamę założyłam kurtkę, buty na bose stopy i wybiegłam z budynku. Po kilku krokach milicjanci chwycili mnie pod ręce i zaczęli ciągnąć do stojącego na jezdni cywilnego samochodu. Zrozumiałam – zabierają mnie! Zaczęłam się wrywać i krzyczeć, strasznie krzyczeć – w tym samym budynku mieszkał Janek Jarocki, wiceprzewodniczący Regionu Pojezierze Solidarności. Może usłyszy, może ucieknie...

Dostałam silny cios w twarz, okulary spadły w śnieg, milicjanci wrzucili mnie na tylne siedzenie samochodu, żebym się nie szarpała, usiedli na mnie i tak dojechaliśmy do Komendy na 1 Maja. Wróciła jasność myślenia i spokój. Na komendę wprowadzano właśnie Sławka Piotrowskiego i Stasia Domagałę – to znaczy, że to duża akcja. W zimnym i obskurnym pokoiku zabrano mi klucze od mieszkania i zegarek – nic więcej nie miałam! Po szczegółowej rewizji osobistej, przeprowadzonej przez przerażoną milicjantkę, nadal bez żadnych wyjaśnień, wyraźnie pijany cywil wepchnął mnie do piwnicznego aresztu. Można było ochłonać, zastanowić się, pomodlić. Czas zastygł w miejscu, bez okularów słabo widziałam szczegóły, zimno było dojmujące. Po jakimś czasie wyprowadzono mnie do dużego osobowego samochodu, obok ładowano do „suki” kilkunastu mężczyzn. Ruszyliśmy w stronę Suwałk? Granicy? Siedzący na przednim siedzeniu mężczyzna w mundurze wojskowym bez dystynkcji powiedział, że jestem aresztowana dla dobra Ojczyzny, on sam nic więcej nie wie, a jedziemy do Suwałk. Droga była ciężka, padał obfity śnieg, wycieraczki nie radziły sobie z oczyszczaniem szyby i w pewnym momencie, w lesie, nasz mały

konwój zatrzymał się, kierowca wysiadł oskrobać szybę. Ze stojącej za nami „suki” dochodziły odgłosy głośnej zbiorowej modlitwy. To internowani mężczyźni, widząc wokół las, wobec niespodziewanego postępu szykowali się już na śmierć...

W Suwałkach trafiłam w miejskim komisariacie do podobnego dołka jak w Giżycku, tylko cofniętego w czasie o stulecie. Poszczerbiona, nigdy nie myta drewniana podłoga, przez wybite szyby zakratowanych okienek sypał śnieg, w kącie blaszany zimny piec z paleniskiem na korytarzu. Przywitała mnie ochryłym głosem umieszczona tam jeszcze z wieczora pijana i bardzo pocziwa pani: "A ty żeś co, k..., podj...ała?". Bardzo się mną zaopiekowała, otuliła własnym kocem, nauczyła, jak się domagać wyjścia za potrzebą i pojednawczo pogadywała ze stojącym pod drzwiami milicjantem. Kręciło mi się w głowie, uderzonej w samochodzie, nękały nudności. Domagałam się pomocy i po kilku godzinach do celi wkroczył... lekarz? W każdym razie ktoś w białym fartuchu. Zbadał mnie pobieżnie, powiedział, że nic mi nie jest, nie wydał żadnych zaleceń ani lekarstw. Leżałam na podłodze. Na korytarzu grało radio – ktoś je puścił na cały regulator i wtedy właśnie usłyszałam sławetne przemówienie Jaruzelskiego. Do aresztu przywożono kolejne kobiety, z Suwałk, podobnie jak ja wyciągnięte z domu w środku nocy bez żadnych wyjaśnień. Po kilkunastu godzinach na dołku, skostniałe z zimna, głodne, teraz już we cztery, zostałyśmy przewiezione do aresztu w Suwałkach.

W celi wielkości 2 x 3m panował luksus. Cztery żelazne piętrowe łóżka, dwa stołki do siedzenia, kran z zimną wodą i klasyczny, carski jeszcze kibel z pokrywą – na brudną wodę. Inne sprawy można było załatwić raz dziennie we wspólnej ubikacji typu tureckiego. Wszyscy, dosłownie wszyscy widziani tam klawisze byli pijani. Niektórzy zachowywali się wulgarnie wobec kobiet, wrzeszczeli, grozili, wysmiewali. My byłyśmy już trochę oswojone, najważniejsze, że było nas kilka razem. Powoli podnosiłyśmy głowy, zaczęłyśmy się

domagać swoich praw, odpowiedniego traktowania i godziwych warunków pobytu. Wtedy to właśnie dostałam od komendanta aresztu ową parcianą koszulę, eksponowaną obecnie na twierdzy... Późnym wieczorem można wreszcie było położyć się na żelaznym łóżku, zakryć głowę kocem i zasnąć z nadzieją, że to może wszystko jest jednym strasznym snem i obudzę się we własnym łóżku, i pójdę rano na dyżur...

Do domu wróciłam po 103 dniach i nocach.

Halina Sarul



Po ponad 40 latach na naszych ulicach znów pojawił się patrol funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i ORMO oraz żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. 11 grudnia klimat słusznie minionej epoki PRL przypomnieli giżycczanom rekonstruktorzy Projektu Historycznego "Rota Wschód" i 147 Pułku Piechoty "Gwardia Twierdzy Boyen".

Czasem nie trzeba wielu słów

Dynamiczna akcja, nagłe jej zwroty i zabawne dialogi sprawiające, że publiczność ze śmiechu spada z foteli. Tego nie było. Było za to zaproszenie widzów do głębokiej refleksji i zachęta ze strony młodych artystów do próby odpowiedzi na arcyważne dla każdego człowieka pytania.

Ostatniego dnia listopada Teatr Formy "Tenebris", od kilku lat działający pod egidą Giżyckiego Centrum Kultury, zaprezentował się giżycczanom w nowym spektaklu. "W poszukiwaniu" to opowieść o szukającej wsparcia młodej kobiecie na życiowym wirażu, inspirowana słynną "Dziewczynką z zapalkami", choć sama opiekunka młodych aktorów **Grażyna Darska** przyznaje, że owo natchnienie baśnią Andersena jest w tym przypadku niezwykle dyskretne. Spektakl trwa nieco ponad pół godziny, przez ten czas ze sceny nie pada zbyt wiele słów, ale głębia przekazu jest nader czytelna. A gdy wreszcie opada kurtyna, widz zostaje z pytaniami, na które już sam musi znaleźć odpowiedzi.

- Młodzież ciężko pracowała przed tą premierą - mówi **Grażyna Darska**. - Wszystko po to, by poruszyć serca publiczności. Jeśli więc udało się nam poruszyć choć jedno serce, a sądząc po pozytywnych reakcjach publiczności tak właśnie się stało, czujemy się szczęśliwi i spełnieni.

Widzowie nie szczędzili twórcom braw i słów uznania. My także doceniamy całą teatralną ekipę, z przyjemnością przypominając, iż w spektaklu wystąpili: **Weronika Smółka, Anita Pawelczyk, Oliwia Kokocińska, Milena Sulewska, Pola Jurgielewicz, Maja Ciecuch, Kacper Sadowski, Michał Kurzynowski i Kacper Hilarczuk**.



Wokalne potyczki - poznaliśmy najlepsze głosy powiatu

Wiemy już, kto śpiewa najpiękniej w Giżycku i okolicach. Sprawa wyjaśniła się w sobotę, 10 grudnia, w Giżyckim Centrum Kultury, które było areną tegorocznego finału Przeglądu Solistów, Zespołów Dziecięcych i Młodzieżowych oraz Muzykujących Rodzin "Śpiewadło 2022".

O wynikach wydarzenia, zorganizowanego już po raz 24., poinformował **Ryszard Należyty**, zastępca dyrektora Powiatowego Zespołu Obsługi Szkół i Placówek Oświatowych (jednostka ta była tradycyjnie głównym organizatorem Przeglądu). W grudniowe przedpołudnie na scenie GCK zaprezentowali się najlepsi wokaliści wyłonieni podczas gminnych eliminacji w Giżycku, Rynie, Kruklankach, Miłkach i Wilkasach. Publiczność miała okazję wysłuchać wykonawców w siedmiu kategoriach, ocenianych przez jury nie tylko pod kątem walorów głosowych, ale także muzykalności, ruchu scenicznego, wartości artystycznej repertuaru oraz sposób interpretacji.



Żeński kwartet "Kaprys" okazał się najlepszy w kategorii najstarszych zespołów

Fot. Archiwum GOKiR Wilkasy

LAUREACI ŚPIEWADŁA 2022

SOLIŚCI 10 - 12 LAT

1. Zuzanna Czerwińska
2. Monika Goleń
3. Barbara Jeńczyk

SOLIŚCI 13 - 16 LAT

1. Katarzyna Sokółowska
2. Amelia Somionka
3. Bartosz Skóróg

SOLIŚCI POWYŻEJ 16 LAT

1. Barbara Somionka
2. Aleksandra Bielak

ZESPOŁY 10 - 12 LAT

1. Niteczki
2. Duet Julka & Emilka

ZESPOŁY 13 - 16 LAT

1. Złote Nutki

ZESPOŁY POWYŻEJ 16 LAT

1. Kaprys
2. Bandziorki z Boćwinki
3. Far Space - Hubert Makara

MUZYKUJĄCE RODZINY

1. Rodzina z Boćwinki
2. Rodzina Somionka

MOJE GIŻYCKO, A W NIM TWOJA REKLAMA!

U NAS NAJTANIEJ - JUŻ OD **100 ZŁ!**



87/428-16-37



redakcja@gizycko.pl

W sylwestra nie dajmy usnąć rozumowi!

Już za chwileczkę, już za momencik... Rok 2023 coraz śmiej wygląda "zza węgła", by za kilka dni w świetle fajerwerków i przy akompaniamencie strzelających ku niebu korków od szampana wkroczyć "na salony" (czytaj: w nasze życie). Bawmy się, świętujemy, ale przede wszystkim pamiętajmy o zachowaniu zdrowego rozsądku - zwłaszcza przy odpalaniu fajerwerków.

Nie kupować materiałów pirotechnicznych z niepewnych źródeł, stosować się do instrukcji obsługi i zachować ostrożność - te trzy najważniejsze zasady powinien wziąć sobie do serca każdy, kto w nowe 365 dni zamierza wejść z przysłowiowym hukiem. Zignorowanie którejkolwiek z nich może mieć bowiem bardzo poważne, a nawet tragiczne konsekwencje. Wprawdzie giżycka policja zapowiada kompleksowe kontrole stoisk, na których sprzedawane będą fajerwerki, ale przede wszystkim to my sami zadbajmy o bezpieczeństwo własne i innych ludzi.



PRZEDZ WSZYSTKIM BEZPIECZEŃSTWO

1. Fajerwerki odpalaj stojąc lub klęcząc z boku i trzymając źródło ognia w wyciągniętej ręce. Nigdy się nad nimi nie pochylaj - unikniesz wystrzału w twarz, który może być śmiertelny.
2. Zachowuj bezpieczną odległość - jest ona podana w instrukcji obsługi. Oddal się natychmiast po odpaleniu - uchroni Cię to przed oparzeniem lub ogłuszeniem.
3. Petardy, baterie, rakiety i fontanny odpalaj wyłącznie na dużych, otwartych przestrzeniach. Bliskość drzew lub linii energetycznych grozi pożarem.
4. Niewypał? Nie wracaj do niego ani nie odpalaj go ponownie! Odczekaj co najmniej 15 minut, po czym umieść niewypał w pojemniku z zimną wodą. Nie podchodź wcześniej - w każdej chwili może nastąpić opóźniony zapłon.
5. Nigdy nie rzucaj petardą - możesz kogoś trafić.
6. Nie odpalaj petard w rękę - możesz stracić palce. Petardę lontową odpal po położeniu na ziemi, petardę draskową odłóż na ziemi natychmiast po jej potarciu.
7. Fajerwerki odpalaj pojedynczo. Nigdy kilka jednocześnie!
8. Uważaj na zimne ognie - pręt może nagrzać się do temperatury 650°C. Po wypaleniu odłóż go do pojemnika z zimną wodą.
9. Patyk w rakiemie nie służy do trzymania ani wbijania w ziemię! Jest on wyłącznie stabilizatorem lotu. Rakiety należy odpalać z rur wsuniętych w podłoże (najlepiej z grubej tektury) bądź przytwierdzonych tak, by nie mogły się przewrócić. Nie stosuj do tego celu butelek.
10. Nie trzymaj fajerwerków w kieszeniach - nawet tych najmniejszych. Mogą tam wybuchnąć.
11. Odpalając fajerwerki używaj okularów ochronnych - zapobiegiesz urazom oczu.
12. Nie pozwalaj odpalać fajerwerków dzieciom!
13. Nie używaj fajerwerków, jeśli jesteś pod wpływem alkoholu.

POLICJA INFORMUJE

* Rozporządzenie Wojewody Warmińskiego - Mazurskiego z 21 października 2013 roku **zakazuje używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych, za wyjątkiem 31 grudnia i 1 stycznia oraz 13 i 14 stycznia. Osoba, która nie stosuje się do tego zapisu, odpowiada za wykroczenie z art. 54 kodeksu wykroczeń i podlega karze grzywny do 500 złotych lub karze nagany.** Pamiętajmy również, że za nieostrożne obchodzenie się z materiałami wybuchowymi lub naruszanie przepisów przeciwpożarowych grozi areszt od 5 do 30 dni lub grzywna w wysokości od 20 do 5000 zł. UWAGA! W szczególnie uzasadnionych przypadkach, w okresie objętym zakazem stosowania, odpowiednie władze (wójt, burmistrz, prezydent) mogą wydać zgodę na używanie materiałów pirotechnicznych.

* **Sprzedż fajerwerków i petard osobom małoletnim jest przestępstwem.** Zgodnie z art. 37 Ustawy z 22 czerwca 2001 roku o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym i policyjnym, **"kto sprzedaje osobom niepełnoletnim wyroby pirotechniczne wyłączone spod koncesjonowania lub broń, na posiadanie której nie jest wymagane pozwolenie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2"**. Do odpowiedzialności karnej może również zostać pociągnięta "uczynna" dorosła osoba, która zgodzi się kupić zakazane produkty na prośbę małoletniego.



SZUKASZ INFORMACJI
O **GIŻYCKU?**

WEJDŹ NA

gizycko.pl LUB **gck.gizycko.pl**



MOJE GIŻYCKO

Masz ciekawy temat?

NAPISZ DO NAS: **redakcja@gizycko.pl**

Gdyby był Siuksem albo jakimś innym Czejenem, pewnie nazywałby się Lekkie Pióro. Ale przyszedł na świat na drugiej półkuli, jest giżycczaninem (aktualnie na nadmorskiej emigracji), dziennikarzem radiowym i nazywa się Tomasz Zacharczuk. Po dwuipółletniej przerwie wraca - ku naszej ucieście - na łamy "Mojego Giżycka", by raportować, co tam w kinie piszczy i aby przekonać Państwa, że gdyby był Siuksem albo jakimś innym Czejenem...

LEPIEJ ZAKNEBLOWAĆ USTA PIEROGIEM

Grudzień miesiącem kieszonkowców! Spokojnie, plaga grasujących złodziejasków jeszcze nam w Giżycku nie grozi (choć portfela zawsze warto pilnować). W kieszeniach grzebiemy głównie sami - w poszukiwaniu wszelakich list: świątecznych zakupów, gwiazdkowych prezentów, wigilijnych gości i (tak już na wszelki wypadek) noworocznych postanowień. Warto w stosie notatek upchnąć jeszcze jedną listę: tematów, których nie należy przy rodzinnym stole podejmować. Czasami ta nucona w kolędzie nocna cisza będzie lepszym rozwiązaniem niż wrzaski, których z głośników telewizora nie zagłuszy nawet spanikowany Kevin.

Kłótniowość bowiem mamy chyba w genach. To taka nasza narodowa przywara, którą pielęgnują ze szczególną wprawą wszelkiej maści celebryci, politycy z Wiejskiej czy wyleczeni z Kataru polscy piłkarze, którzy potrafią się poróżnić nie tylko o taktykę (lub jej brak), ale nawet o wirtualne premie. Dziś - niestety - jesteśmy mocno podzielonym społeczeństwem, a upust emocjom, opiniom i osądom dajemy najczęściej przy rodzinnym stole. Na zwady, przytyki, komentarze i awantury mamy 364 dni w roku. W ten jeden wigilijny wieczór warto postawić na zgodę. Niezgodę tymczasem pozostawmy bohaterom świątecznych komedii.

Do czego może prowadzić niekontrolowany chaos, wiele razy udowodniła już filmowa rodzinka Griswoldów. „W krzywym zwierciadle: Witaj święty Mikołaju” pokazuje, że idealnych świąt zaprogramować się nie da. Za to o gwiazdkową katastrofę wcale nie tak trudno. Świąteczna rywalizacja też może wyjść nam bokiem, o czym w filmowej wojnie na bożonarodzeniowe dekoracje przekonują bohaterowie „Wesołych świąt”. Z kolei polska „Cicha noc” dowodzi temu, że poważne tematy lepiej przedyskutować jeszcze przed pierwszą gwiazdką.

Wywekowanie rodzinnych tajemnic i odkurzanie dawnych zatargów też się nie sprawdzi. Widzieliśmy to choćby w komediach „Kochajmy się od święta” czy „Rodzinny dom wariatów”. Pośpiech i chęć zadowolenia wszystkich nie będą dobrymi doradcami w święta. Inaczej skończymy jak para bohaterów „Czterech gwiazdek”, próbująca jednego wieczoru zaliczyć kilka rodzinnych kolacji, bo razem wszystkich zebrać się nie da. Aż chciałoby się od tego świątecznego zgiełku uciec niczym w „Świątach Last Minute”.



Uciec za to można od niewygodnych pytań, zbędnych komentarzy, ciętych uszczypliwości czy mało eleganckich docinek. Czasami lepiej się ugryźć w język lub ewentualnie zakneblować usta pierogiem. We wszystkich wyżej wspomnianych filmach rodzinne awantury kończyły się happy endem, ale jak doskonale wiemy, takie szczęśliwe rozwiązanie znacznie łatwiej znaleźć w kinie niż w normalnym życiu. Bądźmy dla siebie życzliwi, wyrozumiali i kulturalni. Niech słowa wystaje tylko spod wigilijnego obrusa, a nie z naszych butów. Czy tam świątecznych kapci.

Tomasz Zacharczuk

POŚPIEWAJMY RAZEM!

To będzie niezapomniany wieczór - zapewniają organizatorzy Koncertu Kolęd, który 26 grudnia odbędzie się w sali widowiskowej Giżyckiego Centrum Kultury. Na wspólne śpiewanie wszystkich mieszkańców Giżycka - bez względu na wyznanie - zaprasza Kościół Horyzont i zespół w składzie: **Kornelia Szweda** (piano, wokale), **Sandra Brzozowska** (wokale), **Michalina Archacka** (skrzypce), **Jakub Brzozowski** (gitara, wokale) i **Emil Litkowiec** (gitara basowa). Świąteczny koncert rozpocznie się o godz. 17.00, wstęp wolny.

NOWA FALA

KINO "NOWA FALA" W GIŻYCKU
ul. Konarskiego 8 (Giżyckie Centrum Kultury)

CZYNNE: piątki, soboty, niedziele

INFORMACJE, REPERTUAR: kino.gizycko.pl

KONTAKT: tel. 502-058-499, kinonowafala@gizycko.pl

ZAPROSZENIE NA

O, przyjdź, Emmanuel!

Koncert Kolęd

KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ

26 GRUDNIA 2022.

O GODZ. 17:00
W SALI WIDOWISKOWEJ GCK

WYSTĄPIĄ

KORNELIA SZWEDA (PIANO, WOKAL), SANDRA BRZozowska (WOKAL), MICHALINA ARCHACKA (SKRZYPCE),
JAKUB BRZozowski (GITARA, WOKAL), EMIL LITKOWIEC (GITARA BASOWA)

WSTĘP WOLNY

KOŚCIÓŁ HORYZONT

GCK

DLA KAŻDEGO COŚ DOBREGO, czyli GCK ZAPRASZA NA ZAJĘCIA

TANIEC HIP-HOP

KTO: instruktor **Ela Buratyńska** (tel. 531-280-894)

GDZIE: sala kameralna GCK

KIEDY: wtorki i czwartki godz. 16:00 Harmiderki (kontynuacja + nabór dzieci 6+), godz. 17:00 Harmider Crew (kontynuacja + nabór dzieci 9-11 lat), godz. 18:00 Hip Hopki Tip Topki (grupa zamknięta), 19:00 Red Devil's (grupa zamknięta), godz. 20:00 Wonder (grupa zamknięta)



TEATR

KTO: instruktor **Grażyna Darska** (tel. 509-459-819)

GDZIE: sala kameralna GCK

KIEDY: środy w godz. 16:00 - 18:00 Teatr Dziecięcy Wyobraźnia (dzieci 6-11 lat); piątki w godz. 15:30 - 18:00 Teatr Formy Tenebris

PLASTYKA

KTO: instruktor **Romana Waszak** (tel. 504-058-028) **GDZIE:** koszarowiec "Miecz" w twierdzy Boyen **KIEDY:** wtorki godz. 16.00 grupa 5- i 6-latków, godz. 17.00 grupa I klas IV-VI, godz. 18.00 grupa dorosła; środy godz. 16.00 grupa klas I-III, godz. 17.00 grupa II klas IV-VI, godz. 18.00 Giżycka Amatorska Grupa Artystyczna. Zajęcia odpłatne (wpisowe: 50 złotych za pół roku).



SZACHY

KTO: trener **Henryk Gudojć** (tel. 605-849-099)

GDZIE: do ustalenia z trenerem

KIEDY: do ustalenia z trenerem



FOTOGRAFIA

KTO: instruktor **Mariusz Kuliś** (tel. 793-027-611)

GDZIE: warsztat zbrojmistrza w twierdzy Boyen

KIEDY: wtorki godz. 16.00-18.00

TANIEC NOWOCZESNY

KTO: instruktor **Grażyna Wojtkiw** (tel. 608-817-806)

GDZIE: sala kameralna GCK

KIEDY: poniedziałki godz. 16.15 grupa 5-6 lat, godz. 17.00 grupa 7-10 lat, godz. 19.00 aerobik dla pań 40+ (zajęcia odpłatne)



ZAJĘCIA WOKALNE

KTO: instruktor **Danuta Maksimowska** (tel. 507-611-011)

GDZIE: sala nr 2 GCK

KIEDY: środy godz. 16.30-18.30

GCK
Giżyckie Centrum Kultury

W 2022 POMAGAMY ADASIOWI

W tym roku Miasto Giżycko i jego Mieszkańcy pomagają 7-letniemu **Adasiowi Mantrybie**, zmagającemu się z ciężką chorobą genetyczną, powodującą opóźnienie psychoruchowe i brak mowy. Pieniądze na rehabilitację chłopca zbierane są podczas wszystkich miejskich wydarzeń, ponadto na terenie Giżycka (m.in. w Urzędzie Miejskim) znajduje się kilka stacjonarnych puszek, do wypełniania których gorąco Państwa zachęcamy. Leczenie siedmiolatka można także wesprzeć poprzez wpłaty na konto na portalu pomagam.pl/zloteslowaadasia. Honorowy patronat nad akcją charytatywną sprawuje **Burmistrz Giżycka Wojciech Iwaszkiewicz**.



SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY



PATRONAT MEDIALNY



Smaki MasterChefa - gotujemy z Olą!

Tadaaam! - niespodzianka! Przed nami święta i z tej okazji mamy dla Państwa nie jeden, ale aż trzy przepisy autorstwa Aleksandry Juszkiewicz - triumfatorce dziewiątej edycji programu "MasterChef Polska" (przy tej sposobności przypominamy, że w tym miesiącu minęły dwa lata od spektakularnego zwycięstwa Oli). Jak twierdzi nasza kulinarna mistrzyni, dania wykonane według dzisiejszych przepisów to "jadalne prezenty", idealne do podarowania komuś na święta. Do każdego z nich nasza "MasteChefowa" proponuje dołączyć karteczkę ze składem, datą produkcji i sposobem przechowywania.



1. KREM CIASTECZKOWY

SKŁADNIKI: 150 g cukru trzcinowego, 250-260 g mąki pszennej, 150 g masła do ciastek plus 50 do kremu, 50 g mleka do ciastek plus około. 120 g do kremu, 2 płaskie łyżeczki mielonego cynamonu, 2 płaskie łyżki płynnego miodu.

WYKONANIE: Do garnuszka wlej mleko, dodaj cukier i gotuj na małym ogniu do momentu, aż cukier się rozpuści, odstaw do wystudzenia. W dużej misce umieść chłodne mleko, mąkę, pokrojone w kostkę masło oraz cynamon i wyrób dokładnie ciasto. Przykryj i odstaw na około 1 godzinę do lodówki. Po tym czasie odrywaj małe partie ciasta, zroluj w niewielkie kulki, rozplaszcz dłońmi i wyłóż na blaszkę z papierem do pieczenia. Piecz około 20 minut w 170 stopniach. Ciasteczka wystudź, 220 g przełóż do malaksery i zmiksuj na drobny pył. Zmiksowane ciasteczka umieść w misce, dodaj ciepłe masło pokrojone w kostkę, mleko, miód i dokładnie zblenduj. Możesz wszystko umieścić w blenderze kielichowym i w nim zmiksować krem. Jeżeli krem jest zbyt gęsty, dodaj jeszcze odrobinę mleka i blenduj do uzyskania kremowej konsystencji. Krem przełóż do wyparzonych i suchych słoiczków, które ozdób dekoracyjną wstążką



2. PIERNICZKI ALPEJSKIE

SKŁADNIKI: 600 g mąki pszennej, 2 jajka i dodatkowo 2 żółtka, 130 g masła, 220 g miodu, 80 g drobnego cukru, 110 g gęstej 18-procentowej kwaśnej śmietany, 2 łyżki kakao, 2 płaskie łyżeczki sody, 3-4 łyżeczki przyprawy korzennej.

WYKONANIE: W garnuszku delikatnie podgrzej miód z przyprawą korzenną. Kiedy miód będzie ciepły, zdejmij rondel z palnika, dodaj masło i mieszaj, aż się rozpuści. Do miseczki z odważoną śmietaną dodaj sodę, wymieszaj i odstaw. Żółtka oddziel od białek. Zaczynij ubijać białka, po paru chwilach stopniowo dodawaj cukier i kontynuuj ubijanie do momentu, aż masa będzie dość sztywna. Na końcu szybko wmiksuj w gotową masę żółtka. W oddzielnej misce wymieszaj mąkę z kakao i ze szczyptą soli, następnie dodaj masę z jajek i dokładnie połącz składniki. Na końcu dodaj miód z masłem, śmietaną z sodą i ponownie wymieszaj. Ciasto przykryj i odstaw na noc do lodówki. Następnego dnia ciasto podziel na pół, każdą część rozwałkuj na oprószonym mąką blacie na grubość ok 5 mm i wykrój pierniczki za pomocą foremek. Piecz 10 -12 minut (po tym czasie sprawdź pierwszy pierniczek, czy nie jest surowy w środku) w piekarniku nagrzanym do 180 stopni. Przechowuj w zamkniętym pojemniku.



3. TRUFLE CIASTECZKOWE

SKŁADNIKI: kuleczki o średnicy ok 1,5 cm upieczone z podstawowego ciasta na pierniczki, na masę truflową: garść rodzynek, łyżka kandyzowanej skórki z pomarańczy, 150 g daktyli, 150 g suszonych śliwek, 100 g zblendowanych orzechów laskowych, 2 łyżki masła, szczypta pieprzu cayenne, szczypta soli.

WYKONANIE: Przygotuj masę truflową: rodzynki gotujemy przez parę minut w wodzie lub np. w rumie, następnie wszystkie składniki przełóż do malaksery i zmiksuj na zwiężłą masę. Zwilżonymi dłońmi nabierz trochę masy truflowej, wyłóż do niej ciasteczko, zamknij masą i zroluj w kulkę. Na koniec trufle obtocz w dowolnych posypkach: pokruszonych pistacjach z solą morską, wiórkach kokosowych, zblendowanych prażonych migdałach lub białym sezamie.



Giżycko - miasto mieszkańców czy miasto turystów?

Grudzień to doskonały okres na wszelkiego rodzaju podsumowania, rozliczenia, przemyślenia czy analizy. Zachęcamy do zapoznania się z materiałem Lokalnej Organizacji Turystycznej "Mazury", która w przerwie między kolejnymi sezonami porusza powracający niczym bumerang temat Giżycka jako miasta turystycznego.

Rozwój miasta a turystyka

W Giżycku pojawiają się opinie, że turystyka w naszym mieście to mit. Czasem słyszy się o jej szkodliwości czy uciążliwości oraz o niewielkim udziale przedsiębiorstw z nią związanych. W Polsce mało kto zdaje sobie sprawę, jaki jest udział turystyki w budżecie kraju. A przecież turystyka w Giżycku to nie tylko aktywność na wodzie; to także walory krajobrazowe. Wyobraźmy sobie przez chwilę, że w okolicach Giżycka nie ma jezior ani szlaku Wielkich Jezior Mazurskich. Oznacza to:

1) brak portów, przystani oraz restauracji i barów obsługujących te miejsca; 2) brak firm zajmujących się obsługą jednostek pływających (żaglownie, firmy serwisowe, remontowe, sklepy i hurtownie z akcesoriami związanymi ze sportami wodnymi); 3) hotele, pensjonaty, agroturystyka, domki i apartamenty do wynajęcia w znacząco mniejszej liczbie. Pozostańmy przy tym wyobrażeniu i porównajmy Giżycko np. z Orzyszem lub Szczytnem. Oba miasta mają jeziora. Czy to kraina wiecznego szczęścia, czy młodzi ludzie tam zostają? Czas dojazdu z Warszawy jest o godzinę krótszy, a walory krajobrazowe są nie gorsze niż w Giżycku. W naszym mieście w ofertach pracy można przebierać, w Szczytnie sytuacja wygląda dużo gorzej. Ile osób kupi tam mieszkanie?

Nieruchomości i sektor budowlany

Obecnie ceny mieszkań wysokie są w całej Polsce. Stawki za metr nieruchomości w Giżycku wynikają m.in. z atrakcyjności miejsca. W związku z rozwojem rynku nieruchomości mamy wiele hurtowni i firm obsługujących sektor budowlany: nie tylko budowy mieszkań, ale i zajmujących się rozbudową czy remontami wszystkich obiektów związanych z turystyką (takich jak hotele czy restauracje). Spójrzmy np. na Wilkasy, Bogaczewo i Rydzewo. Nie wszyscy pamiętają, jak miejscowości te wyglądały wcześniej; cały czas widzimy, jak zmieniają się w ciągu ostatnich lat. Dla porównania przyjrzyjmy się Miłkom – są niedaleko, również położone nad jeziorem, jednak ciężko zauważyć ich rozwój w konkretnym kierunku.

Ślad środowiskowy

W naszym rejonie turystyka jest działalnością o znikomym śladzie środowiskowym. Zarzuty, że użytkownicy wód są winni zanieczyszczeniu jezior to zasłona dymna dla prawdziwej przyczyny tego zjawiska. Świadomość u turystów jest bardzo wysoka (choć oczywiście istnieją wyjątki, którym jej brak). Coraz więcej portów ma urządzenia do opróżniania nieczystości z łódek, więc problem ten znajduje swoje rozwiązanie. Większym zagrożeniem zdaje się być używanie ciężkich, agresywnych środków chemicznych do mycia łodzi, wykorzystywanych przez niektóre firmy czarterowe. Przyjrzyjmy się małym ciekom wodnym, np. rowom melioracyjnym wśród pól i łąk. Nie dostrzeżemy tam fauny ani flory; kiedyś wypatrzyć można było ryby czy traszki. Teraz przypominają



zarośniętą zielonym kożuchem breję. To tamtędy (oraz bezpośrednio z upraw nad brzegami jezior) spływają nawozy sztuczne. Dawniej, gdy nie było oczyszczalni, ścieki płynęły wprost do jezior. Natomiast można było wziąć do rąk latarkę i w jeziorze zobaczyć raki. Teraz mamy oczyszczalnię, czystą wodę, a raków brak (poza gatunkiem inwazyjnym).

Lokalni przedsiębiorcy a turystyka

Z turystyką związany jest sektor budowlany, przemysł spożywczy, drzewny, meblarski, transport pasażerski, handel. Dodatkowo wciąż obserwujemy rozwój nowych firm obsługujących tę branżę i nie tylko. Teoria, że około 4% firm w Giżycku jest związanych z turystyką jest niezgodna z praktyką. Czas zrozumieć, że tych kilka procent firm turystycznych zarejestrowanych w mieście współpracuje z ogromną większością wszystkich zarejestrowanych przedsiębiorstw. Turystyka jest kołem napędowym ich rozwoju. Do hotelu dostarcza się produkty żywnościowe, pralnia pierze pościeli i ręczniki, firmy budowlane dokonują napraw i remontów, taksówkarze i inni przewoźnicy zapewniają transport gościom. To tylko kilka przykładów; z danych wynika, że jedno miejsce pracy w sektorze turystyki generuje dwa - cztery miejsca pracy w innych branżach. Czy w takim razie można lekceważyć choćby najmniejszy podmiot turystyczny? A czy owe 4% pokazuje skalę zatrudnienia, wysokość wpływających do budżetu podatków czy liczbę kontrahentów? Nie. I dlatego to teza z gruntu nierzetelna.

Życie w mieście turystycznym

W sektorze turystycznym wytwarzane jest ponad 6% polskiego PKB. Zapewnia on pracę dla ponad 700 tys. osób. Ożywienie turystyki krajowej, większa liczba imprez masowych, ale też wyższa produkcja np. jachtów przyczyniają się do rozwoju tej branży. Jak wynika z danych, miasta turystyczne są zamożniejsze niż nieturystyczne, a także charakteryzują się większą aktywnością gospodarczą. Mieszkańcy odczuwają niedogodności związane z przebywaniem w miejscu odwiedzanym przez turystów przez półtora miesiąca w roku. Warto pamiętać, że my również w tym okresie wyjeżdżamy na wakacje. Natomiast z istniejących i powstających atrakcji korzystają również mieszkańcy: poczynając od ścieżek rowerowych, na ofercie gastronomicznej czy kulturalnej kończąc.

Cechą charakterystyczną turystyki jest jej sezonowość. Zatem to na tym powinniśmy się skupić – zadbać o to, by region był atrakcyjny również poza głównym sezonem. Pozwoli to na pewność ciągłego zatrudnienia i rozwój branży. Pojawiające się głosy, że powinniśmy zadbać o przemysł wywodzący się z innych branż (bez konkretnego pomysłu), nic nie wnoszą. Szanse na rozwój mamy również dzięki turystyce – ci, którzy kupują mieszkania w Giżycku, budują w okolicy wille, nabywają luksusowe dobra (jak np. drogie jachty). To między innymi przedstawiciele biznesu. Żeby podjąć decyzję o otwarciu tu firmy, trzeba mieć na przykład kandydatów do pracy czy możliwość sprawnego ubiegania się o wydawanie decyzji umożliwiających budowę i działalność nowych przedsiębiorstw. Ci, którzy zdecydowali się na inwestycje, wiedzą, jak mozolna i długa jest droga do załatwienia wszystkich niezbędnych formalności. Biznesu po prostu na to nie stać i na jego rozwój najpewniej wybrane zostaną miejsce, gdzie te warunki są spełnione. Młodzi ludzie poszukują stabilizacji, pewności zatrudnienia i możliwości rozwoju, więc potrzebne jest opracowanie strategii, która zapewni współpracę i zrozumienie potrzeb niezbędnych do rozwoju nowych firm.

Wielki biznes w małym mieście

Giżycko ma największy wskaźnik centrów handlowych na mieszkańca. Świadczy to, że ilość turystów w sezonie letnim (i firm, a co za tym idzie – osób zatrudnianych przez przedsiębiorców, którzy prowadzą tu sezonową działalność) rekompensuje koszty wielkim sieciom handlowym w okresie martwym. Żadna sieć nie pozwoliłaby sobie na straty lub umiarkowane zyski. Zauważmy, że poza sezonem centra nie są zamykane; powstają za to nowe. Sieci te zatrudniają bardzo dobrych analityków i ekonomistów. Oczywiście jest więc odpowiedź, że ich działalność opiera się w Giżycku głównie na turystyce (a nie codziennych zakupach mieszkańców i pracowników wojska). Prawdopodobnie najbardziej miarodajnym źródłem wskazującym, jak duże jest zainteresowanie Giżyckiem jako destynacją turystyczną, będzie porównanie ilości ścieków wytworzonej w okresie: maj – wrzesień z okresem: listopad - marzec (bez ścieków z firm produkcyjnych). W sezonie letnim ilość ścieków wzrasta kilkukrotnie.

Miasto turystów czy miasto mieszkańców?

Wierzmy, że możliwy jest wielokanałowy rozwój miasta oraz regionu. Rozwój zrównoważonej turystyki ma za zadanie przedłużenie sezonu i rozładowanie napięcia, które pojawia się w sezonie letnim. To ono wywołuje największy dyskomfort u mieszkańców. Zadowolenie z życia w pięknym miejscu, które doceniane jest również przez mieszkańców całej Polski (i innych krajów), nie wyklucza czerpania zysków z turystyki. Powinniśmy postrzegać naszą działalność bardziej jako dzielenie się tym, co mamy najlepsze, w nagrodę również korzystając z tego na wielu poziomach (finansowo, kulturalnie, etc.). Niewątpliwie mieszkamy w przepięknym zakątku świata, który doceniają również turyści. Wielu z nas, mogąc utrzymać rodziny z turystyki, postanowiło na stałe tu zamieszkać.

Jedna firma

W Giżycku jest jedna firma, która prowadzi szpital. Jest to zaledwie promil wszystkich zarejestrowanych w mieście przedsiębiorstw. Ale czy ktokolwiek odważyłby się powiedzieć, że skoro to tak marginalna statystycznie sprawa to jest nieważna? Spółka prowadząca szpital jest tylko jedna, ale zatrudnia ona kilkaset osób, obraca dziesiątkami milionów złotych, zawierając kontrakty z dziesiątkami lub nawet setkami kontrahentów. W ten sposób daje zatrudnienie i źródło utrzymania kolejnym osobom - to system naczyń połączonych. Podobnie jest w turystyce. Jedno miejsce pracy w tym sektorze to minimum dwa - cztery poza turystyką. Pamiętajmy o tym i nie wyciągajmy pochopnych wniosków, intuicyjnie, bez rzetelnej analizy.

LOT Mazury

Gdy nie poszło zgodnie z planem

Święta, święta i... Wiadomo, zaraz będzie po świętach. Ale kto powiedział, że wszystko co dobre, musi się skończyć 26 grudnia? Jest przecież jeszcze On - Pan Sylwester - absolutny król zabaw wszelakich, czuwający nad tym, żeby nie było nam zbyt smutno na widok powiększającego się stosu igiełek pod choinką. Może się jednak zdarzyć, że wyczekiwany przełom roku okaże się koszmarną pomyłką (niekoniecznie z naszej winy). Co zrobić, jeśli coś lub ktoś zepsuje nam sylwestrowo - noworoczny nastrój? Dziś właśnie o tym Katarzyna Tota - Leszczyńska, powiatowy rzecznik konsumentów.

1. Nieudana zabawa sylwestrowa. Miała być muzyka na żywo, trzy ciepłe dania i alkohol bez ograniczeń – była muzyka z płyt, zaledwie jedno danie i kieliszek szampana. Taką imprezę możesz zakwestionować - domagaj się zwrotu części pieniędzy.

2. Nieudany wyjazd. Jeśli warunki zorganizowanego wyjazdu są niezgodne z umową (np. niższy standard hotelu, mniej atrakcji), złóż reklamację i żądaj obniżenia ceny. Powinieneś to zrobić jak najszybciej, najlepiej jeszcze w trakcie wyjazdu. Jednak swoich praw będziesz mógł dochodzić przez trzy lata – dopiero wtedy twoje roszczenia się przedawnią.

3. Święta lub sylwester na stoku. Jeśli z powodu pogorszenia warunków atmosferycznych nie wykorzystałeś karnetu, przysługuje Ci zwrot pieniędzy proporcjonalny do pozostałych zjazdów.

4. Nie ma twojego płaszcza. Po imprezie sylwestrowej okazuje się, że Twojego okrycia nie ma w szatni. Nie daj się zbyć, nawet gdy wisi informacja: „Za rzeczy pozostawione w szatni nie ponosimy odpowiedzialności”. To przykład niezgodnej z prawem praktyki. Przedsiębiorca, który prowadzi szatnię, odpowiada za powierzone mu rzeczy. Domagaj się zwrotu płaszcza albo wypłacenia odszkodowania.

5. Nieudana fryzura lub makijaż. Możesz złożyć reklamację. Najlepiej zrób to jak najszybciej i wyznacz termin na poprawki. Możesz żądać niezbędnych poprawek, zwrotu pieniędzy, obniżenia ceny, rabatu. Pamiętaj jednak, że zwrotu pieniędzy masz prawo domagać się tylko wtedy, kiedy wada jest istotna (np. usługa fryzjerska zniszczyła Ci włosy lub zabieg kosmetyczny spowodował chorobę). Jeśli zabieg kosmetyczny musiałeś poprawiać w innym gabinecie, możesz zaważać o zwrot kosztów. Aby udowodnić szkodę i wystąpić o odszkodowanie, musisz posiadać rachunki.

6. Rezygnacja jest kosztowna. Jeśli nagle zmienisz plany, zrezygnujesz z pójścia na bal, galę sylwestrową czy przedstawienie w teatrze, liczą się z tym, że stracisz część lub całość wpłaconych pieniędzy. W każdym przypadku potrącenie powinno być adekwatne do poniesionych przez organizatora wydatków. W przypadku wyjazdu turystycznego opłata za rezygnację może być określona w umowie i zależna od czasu odstąpienia od niej. Jeśli jednak z winy organizatora zmieniły się istotne warunki umowy (miejsce, cena, program), to powinieneś mieć możliwość rezygnacji bez ponoszenia kosztów.



Fot. Bogusław Zawadzki

Powiatowy rzecznik konsumentów Katarzyna Tota - Leszczyńska



RUBRYKA MŁODEGO CZYTELNIKA

Grudzień to najfajniejszy miesiąc...

... w roku. Oczywiście oprócz lipca i sierpnia, wiadomo! Zgadza się, Dzieciaki? Bo w grudniu to i śnieg, na sankach można pojeździć, bałwana ulepić czy porzucać się śnieżkami, i drobne upominki w butach, i choinka, i trochę wolnego od szkoły, i wigilia, a po niej - a jakże! - wymarzone prezenty. Ciekawi jesteśmy, czy wszyscy nasi Mali Czytelnicy napisali w tym roku listy do Świętego Mikołaja i czy jegomościowi w czerwonym stroju uda się zamówienia dostarczyć na czas do każdego domu (dotychczas radził sobie z tym doskonale). Czekać na pierwszą gwiazdkę wróćmy na chwilę do 6 grudnia. Mamy nadzieję, że pamiętaliście o wystawieniu butów i że znaleźliście w nich superasne upominki, z których byliście zadowoleni jak giżyckie przedszkolaki na naszych zdjęciach.



Pada śnieg, pada śnieg...

Nie patrzyła na kalendarz i przyszła do nas nieco wcześniej. Kto? Pani Zima, oczywiście! Ostatnio troszkę przyśpieszyła, więc dorośli - jak to dorośli - trochę kręcą nosami, ale dla wszystkich milusińskich to zawsze był, jest i będzie fantastyczny czas. Poniżej zamieszczamy "ściąga", co ciekawego można robić przez najbliższe tygodnie, choć tak naprawdę czy jakiegokolwiek podpowiedzi są Wam potrzebne? Po prostu ubierzcie się ciepło i wyjdźcie z domu, a przekonacie się sami, jak cudowną porą roku jest śnieżnobiała zima...

Zimowe zabawy

Dziś na boisku śnieg po pas,
cieszy się, skacze każdy z nas.
Srebrzystą śnieżkę w rękę bierz,
bałwanka ulep, jeśli chcesz.

Dziś na saneczkach pisk i śmiech,
gdy zjeżdżasz z górki wstrzymaj dech.
Nie bój się zjazdu, nie bój się nic,
pędź po pagórkach hyc, hyc, hyc!

Dziś na ślizgawce szum i gwar,
na szklanej tafli tysiąc par.
Już od południa taki ruch,
ślizgaj się z nami, jeśliś zuch.

Ani mróz, co szczypie w uszy,
ani śnieg, co w oczy prószy,
ani wiatr, co czoło chłodzi,
nic zabawie nie zaszkodzi!

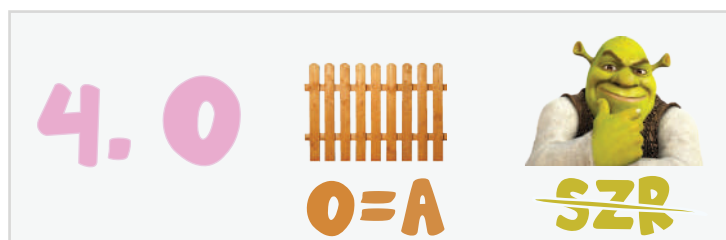
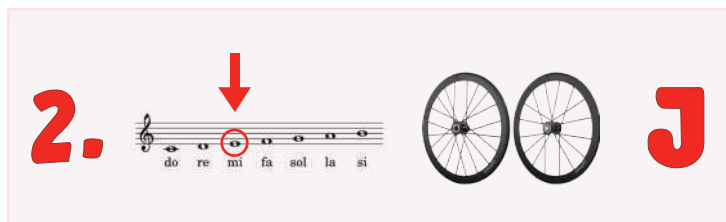
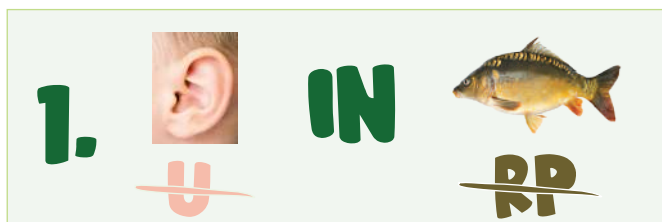


Maluchy z Przedszkola Miejskiego nr 4 doskonale wiedzą, że zima to atrakcyjna pora roku

Fot. Archiwum PM nr 4 w Giżycku

ROZWIĄŻ REBUSY I WYGRAJ BILET DO KINA "NOWA FALA"!

Wiemy, jak bardzo uwielbiacie rebusy, dlatego też podrzucamy Wam dzisiaj kilka kolejnych zagadek. Oczywiście świątecznych. Znając Wasze mądre główki rozwiążecie je w okamgnieniu, a wtedy koniecznie podeślijcie odpowiedzi na adres redakcja@gizycko.pl. Wśród autorów, którzy bezbłędnie odgadną wszystkie hasła, rozlosujemy nagrodę - dwuosobową wejściówkę do kina "Nowa Fala" na wybrany przez laureata seans dla dzieci.



Numer 9, 10, 11 - rośnie medalowa kolekcja Kuby

To był kolejny "one man show", a na torze w Białymstoku w roli głównej wystąpił - oczywiście - Jakub Nowak. Z czwartych w tym sezonie Ogólnopolskich Zawodów Rankingowych młody reprezentant UKS Short Track MOSiR Giżycko ponownie przywiózł trzy medale (połowę dorobku całej drużyny) i puchar za wielobojowe zwycięstwo w kategorii Junior C. Jest moc!

Giżycczanin pewnie wygrał rywalizację na dystansach 1000 i 1500 m, zaś w 500-metrowym sprincie był drugi. Łącznie w tym sezonie Jakub zdobył już 11 medali! W stolicy Podlasia na podium stawali także: **Michalina Wawer** (3. na 500 m, 2. w wieloboju w kategorii Juniorka B), **Aleksander Sakowicz** (3. na 1500 m, 2. w wieloboju w kategorii Junior A Men) i **Mateusz Stefanowski** (3. na 1500 m w kategorii Junior C). Miejsce na "pudle" wywalczyła również nasza sztafeta C MIXED (**Milena Sakowicz, Kaja Kisielewska, Jakub Nowak i Mateusz Stefanowski**), która jako trzecia zameldowała się na mecie wyścigu na dystansie 2000 m. Ogółem w Białymstoku wystartowało 18 podopiecznych trenera Tomasza Sztafy, którzy poprawili aż 28 rekordów życiowych. Oprócz wymienionych wcześniej zawodników barwy UKS Short Track MOSiR Giżycko reprezentowali: **Julia Uszyło, Judyta Sakowicz, Anna Słowikowska, Zofia Piątek, Łukasz Piątek, Stanisław Piątek, Norbert Rusiniak, Milena Sulewska, Weronika Biller, Filip Sztafa** oraz debiutujący w OZR **Anastasia Koziaruk i Ivan Sots**.



Fot. UKS Short Track MOSiR Giżycko

Milena Sakowicz, Kaja Kisielewska, Mateusz Stefanowski i Jakub Nowak - trzecie miejsce w rywalizacji sztafet mieszanych

Doświadczenie cenne jak medale

W sporcie nie zawsze się wygrywa, nie zawsze staje się na podium. Nie wszystkie porażki należy jednak traktować tak samo, albowiem czasem zdobyte doświadczenie jest równie cenne jak lokata w czołówce. I z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w przypadku giżyckich Tytanów.

W listopadzie sześcioro naszych zapaśników uczestniczyło w Mistrzostwach Polski Młodziczek i Młodzików, czyli najważniejszych imprezach roku. Dziewczęta rywalizowały w Stargardzie (i tu mieliśmy jedynie **Malwinę Asanowicz**), a chłopcy w Koszalinie (gdzie nasze miasto reprezentowali: **Eryk Jankowski, Adrian Rentz, Filip Pianka, Franciszek Zugaj i Dawid Nieścier**). Na oba turnieje Tytani pojechali po naukę, a nie po laury - zaznaczmy to wyraźnie, przypominając, iż nasi młodzi mistrzowie mały trenują dopiero od ubiegłego roku. Tym większe brawa za ambitną walkę dla wspomnianej szóstki, a zwłaszcza dla Malwiny, która była bardzo blisko strefy medalowej (niestety, przegrała walkę o wejście do półfinału, ostatecznie kończąc rywalizację na 10. miejscu w kraju).



Fot. Archiwum KS Tytani Giżycko

Tytani w Koszalinie. W górnym rzędzie od lewej: Filip Pianka, Eryk Jankowski i Franciszek Zugaj, w przysiadzie: Adrian Rentz, prezes klubu Małgorzata Rogisz i Dawid Nieścier

Czterokrotnie "osrebrzona"

Z pięcioma medalami i miejscem na wielobojowym "pudle" wróciły z Warszawy młode panczenistki UKS Giżycko. Podczas Ogólnopolskich Zawodów Dzieci "I Ty zostaniesz Mistrzem" na drugim stopniu podium stała - i to aż cztery razy - **Julia Kudrycka**, która znakomite drugie miejsce zajęła także w punktacji łącznej. Medalowy dorobek ekipy z Giżycka brązowym krążkiem uzupełniła **Hanna Bierć**. Na dwudniowych zawodach w stolicy Giżycko reprezentowały ponadto: **Łucja Orczyc - Musiałek, Julia Orczyc - Musiałek, Aleksandra Borawska, Magdalena Milewska i Antonina Tomkiewicz**.



Fot. Archiwum UKS Giżycko

Panczenistki UKS Giżycko podczas zawodów w Warszawie

Święty wręczył prezenty

Mikołajki bez tenisa stołowego? Nie ma mowy! Kolejna edycja corocznego Turnieju Mikołajkowego - z obowiązkową wizytą i upominkami od samego Świętego Mikołaja - odbyła się 10 grudnia w hali giżyckiej Szkoły Podstawowej nr 1. W imprezie rywalizowali reprezentanci z trzynastu miejscowości, a miejsca zajęte przez gospodarzy prezentujemy w ramce.

"ZERÓWKA" CHŁOPCÓW: 1. Jan Hajdukiewicz, 2. Karol Kresin; **SKRZATKI:** 1. Maja Murawska, 4. Nadia Lachowicz; 9-12. Maja Prokurat, Lena Zarzecka i Patrycja Wilamowska; **SKRZATY:** 5-6. Antoni Joks, Tomasz Leśniak, Miłosz Borkowski i Maksymilian Baluta; **ŻACZKI:** 1. Iga Baniewska, 4. Maja Murawska, 5-6. Aleksandra Bronk, 7-8. Nadia Lachowicz, 9-12. Hanna Kaczmar, 13-14. Julia Kaczmar i Laura Hajdukiewicz; **MŁODZICZKI:** 2. Iga Baniewska, 4. Aleksandra Bronk, 7-8. Laura Hajdukiewicz i Oliwia Szydłowska, 9-10. Hanna Kaczmar i Julia Kaczmar; **MŁODZICY:** 2. Kamil Kresin - 5-6. Paweł Ciak, 7-8. Bartosz Orzoł, 9-11. Jan Bronk i Krzysztof Koncewicz; **KADECI:** 3. Kamil Kresin, 7-8. Bartosz Orzoł, 9-10. Krystian Niezorowski i Ryszard Lewczyk; **OPEN KOBIET:** 2. Aleksandra Bronk, 3. Iga Baniewska, 4. Natalia Stępnik, 5-6. Krystyna Witkowska, 7-8. Marzena Benzef; **OPEN MĘŻCZYŹN:** 5-6. Janusz Rososiński, 9-12. Krzysztof Benzef i Mariusz Bronk, 13-16. Eugeniusz Barczak, 17-22. Patryk Suchocki i Mirosław Lachowicz; **WETERANI 55+:** 3. Zdzisław Śwircz, 5-6. Janusz Rososiński, 7-8. Krzysztof Benzef, 9-10. Leszek Król.

Z Ekstraklasy do Vigorsów, czyli transfer stulecia

Dwieście cztery centymetry wzrostu, groźne "killerskie" oblicze, niski głos i ani jednego włosa na głowie. Piotra Wiktorowskiego, bo o nim mowa, nie można było nie zauważyć ani pomylić z żadnym innym koszykarzem. Przed rozpoczęciem sezonu 1995/1996 jeden z najlepszych i najbardziej rozpoznawalnych w latach dziewięćdziesiątych graczy rodzimej Ekstraklasy niespodziewanie zawitał do Giżycka, wszem wobec i każdemu z osobna obwieszczając: "Tak, zostałem Vigorsem!".

Kibice basketu w naszym mieście szeroko otwierali oczy i usta, nie dowierając pogłoskom o sensacyjnym transferze stulecia. Naprawdę? Legenda polskiej koszykówki, która kilka tygodni wcześniej wystąpiła w prestiżowym Meczu Gwiazd, a w ostatnich latach w barwach Polonii Warszawa i Legii Warszawa "dziurawiła kosze" na najlepszych polskich parkietach, zagra dla Giżycka? Sam "Wiktor" mówił: "W życiu każdego sportowca nadchodzi kiedyś moment, w którym trzeba pożegnać się z profesjonalnym uprawianiem sportu. Uznałem, że taka właśnie chwila nadeszła w mojej karierze" - mówił 29-letni center w wywiadzie dla "Gazety Giżyckiej". I tu w odpowiednim czasie do akcji wkroczyła trenerka Vigorsów **Selwina Nowakowska**, która przez piętnaście lat była koszykarką warszawskiej Polonii. To ona namówiła swojego "starego" znajomego do dalszej zabawy w basket - tym razem na znacznie niższym poziomie niż ten, do którego popularny "Wiktor" przywykł przez lata gry w stolicy (w Ekstraklasie rozegrał on 181 spotkań, dla stołecznych klubów zdobywając 1360 punktów, do tego należy doliczyć 301 "oczek" rzuconych dla "Czarnych Koszul" w 57 starciach pierwszoligowych).

- Piotr był mi potrzebny z kilku względów - wspominała **Selwina Nowakowska** w wydanej pięć lat temu monografii klubu "Vigors - historia w pięciu kwartach". - Po pierwsze: do trenowania moich młodych centrów, po drugie: do "ogrywania" i jeszcze większego motywowania wszystkich chłopaków, i wreszcie po trzecie: do tego, by rywalom miękły nogi na widok Vigorsów z nim, wspaniałym koszykarzem, w składzie. I tak się działo.

Pierwszy mecz w sezonie nie ułożył się jednak po myśli zespołu z Giżycka i jego nowej gwiazdy. We własnej hali "Selwiniacy" ulegli bowiem rezerwom pierwszoligowego Instalu Białystok 83:87. Jak się później okazało, była to jedyna przegrana naszych koszykarzy na swoim terenie. Atmosfery w zespole nie poprawiła na pewno druga porażka z zapleczem kolejnego ekstraklasowicza. Z wyjazdowego meczu z Mazowszanką II Pruszków nasi reprezentanci wrócili z ciężkim bagażem 101 punktów (przy swojej 78-punktowej zdobyczy) i sytuacja zrobiła się - delikatnie rzecz ujmując - mało ciekawa. Na szczęście od trzeciej potyczki tryby giżyckiej maszyny zaczęły funkcjonować prawidłowo, czego owocem było pięć zwycięstw z rzędu (128:82 z Gwardią Szczytno, 112:67 z Legionem Legionowo, 86:69 z AZS Politechnika Warszawa, 92:86 ze Skrą Warszawa i 99:88 z Polonią II Warszawa) i... pierwsze w historii klubu chwilowe przewodnictwo w tabeli po czwartej serii. W ostatnim starciu pierwszej rundy Vigorsi przegrali wprawdzie w Olsztynie z tamtejszym AZS, ale to nie popsulo humorów i nie osłabiło motywacji w drużynie. Warto wspomnieć, że w trakcie sezonu do drużyny dołączyła kolejna "wieża" - jesienią 1995 roku

średnią wzrostu w zespole podniósł mierzący 202 cm 18-latek **Krzysztof Wilga** ze Szczytna, z racji swej postury natychmiast ochrzczony przez nowych kolegów "Miśkiem".

- Krzysiek to było marzenie każdego trenera - mówi **Selwina Nowakowska**, zachwycając się motoryką, wydolnością i lekkością nie należącego do ułomków "Miśka". I natychmiast dodaje ze śmiechem, że był to jednocześnie "leń i lawirant, kwestionujący wszystko dookoła, wymagający dużo pracy mentalnej poza treningiem". W swoim debiutanckim sezonie Wilga zdobył 131 punktów, w kolejnym już o prawie 200 więcej, stając się najsukuteczniejszym Vigorsem.

Rundę rewanżową nasza ekipa zaczęła tak jak całe rozgrywki - od przegranej w Białymstoku z Instalem II (tym razem 65:84), ale już w konfrontacji u siebie z rezerwami Mazowszanki Pruszków chłopaki Nowakowskiej dali prawdziwy koncert gry, miażdżąc rywali 134:101! Potem giżycczanie ograli gwardzistów ze Szczytna 95:68 i Legion Legionowo 116:89, ale zwycięski marsz mazurskiego zespołu zatrzymali "Akademy" ze stołecznej Politechniki, pokonując go 79:75.

- W pewnym momencie byliśmy naprawdę piekielnie mocni - przyznaje **Selwina Nowakowska**. - Aby nas osłabić w centrali w Warszawie sięgano po argumenty pozasportowe. Jednym z nich było zawieszenie "Wiktora", sprowokowanego do awantury podczas któregoś meczu w Warszawie. Piotr nie mógł zagrać z ważnym starciem ze Skrą, której trener był... członkiem komisji decydującej o

przymusowej przerwie naszego centra. Wiktorowski mimo zawieszenia przyjechał jednak do Giżycka, a chłopcy bez niego, ale przy nim, po prostu ze śmiechem na ustach "zadusili" rywala 120:108.

W ostatnich dwóch pojedynkach drużyna znad Niegocina zdobyła komplet punktów w wyjazdowym starciu z Polonią II Warszawa (85:74) i na własnym parkiecie z AZS Olsztyn (117:82), kończąc swój czwarty sezon w trzeciej lidze po raz pierwszy na



W plebisycie na najlepszego sportowca Giżycka w roku 1995 na podium znalazło się aż dwóch Vigorsów. Zwyciężył Krzysztof Lorenz (drugi z prawej) przed Dariuszem Marcem (pierwszy z lewej). Na naszym zdjęciu laureaci w objęciach Piotra Wiktorowskiego i w towarzystwie Konstantina Christoliubowa

Fot. Archiwum prywatne

podium (27 pkt, bilans małych "oczek": 1551:1345). Przed naszymi koszykarzami wyżej w tabeli uplasowały się jedynie rezerwy klubów z Ekstraklasy: Mazowszanki (30 pkt) i Instalu (29 pkt). W klasyfikacji najsukuteczniejszych graczy ligi (156 zawodników) na 3. miejscu znalazł się **Piotr Wiktorowski** (327 pkt), a lokaty w pierwszej dwudziestce zajęli także trzej jego partnerzy: 9. był **Dariusz Marzec** (256), 14. **Konstantin Christoliubow** (232), a 17. **Krzysztof Lorenz** (218, w tym 144 po rzutach za 3 punkty - 2. miejsce w klasyfikacji trafiających za "trojaka"). Punktowali także: **Artur Rozwadowski** (140), **Krzysztof Wilga** (131), **Grzegorz Ponichtera** (101), **Mariusz Zielski** (49), **Andrzej Chromik** (37), **Przemysław Poczynek** (34), **Arkadiusz Gąsiorek** (20), **Arkadiusz Bujak** (5) i **Piotr Dubrawski** (1).

MEDALOWY GRAD GOSPODARZY NA PŁYWALNI

Ponad siedemdziesiąt medali zdobyli reprezentanci dwóch klubów z naszego miasta w rozegranych pod koniec listopada XVII Jesiennych Ogólnopolskich Zawodach Pływackich O Puchar Burmistrza Giżycka. W punktacji drużynowej UKS Frog uplasował się na trzeciej, a MKS Medyk - na siódmej pozycji. Podczas dwudniowej imprezy w Giżycku rywalizowali przedstawiciele trzynastu klubów.

Na dorobek medalowy gospodarzy złożyło się 49 krążków "Froga" (20 złotych, 17 srebrnych i 12 brązowych) oraz 22 "blachy" Medyka (5 złotych, 8 srebrnych i 9 brązowych). W klasyfikacji "najlepsi z najlepszych", w której pod uwagę brano trzy starty danego zawodnika, na podium stanęło ośmioro pływaków znad Niegocina: **Nadia Laskowska, Kornel Pardo, Zoran Sroka, Maksymilian Nowak, Julian Gieczewski, Karolina Skrabowska, Piotr Chełkowski** (wszyscy UKS Frog) i **Jędrzej Turliński** (MKS Medyk). Lokaty wszystkich giżycczan na poszczególnych dystansach prezentujemy poniżej (tłustym drukiem wyróżniliśmy medalistów).



Ośmioletni Kacper Freyer (MKS Medyk) pływanię trenuje od niedawna, a listopadowe zawody były jego oficjalnym debiutem. Poszło nieźle - połowę swoich wyścigów Kacper ukończył w czołowej szóście

MIEJSCA ZAWODNIKÓW UKS FROG GIŻYCKO				MIEJSCA ZAWODNIKÓW MKS MEDYK GIŻYCKO	
Aleksandra Polak	6., 6., 5., 5.	Julia Kuźmicka	10., 10., 19., 5.	Natalia Sienic	10., 10., 3.
Urszula Gieczewska	8., 9., 7., 9.	Maksymilian Nowak	1., 2., 1., 3.	Weronika Wiśniewska	14., 12., 21., 9.
Maja Piątkowska	7., 6., 7., 12.	Patryk Jakowicz	9., 8., 7., 18.	Elena Bednarczyk	10., 9., 12., 12.
Marianna Borkowska	13., 11., 9., 16.	Kuba Jakowicz	14., 13., 9., 16.	Milena Gritzner	1., 2., 2., 2.
Julia Gorgosz	3., 4., 3., 4.	Marcin Wawrzos	11., 6., 15., 15.	Marianna Gritzner	4., 1., 3., 2.
Nastazja Kinga Makowska	5., 2., 7., 4.	Dawid Wawrzos	3., 2., 1., 7.	Maja Juchniewicz	5., 3., 3., 4.
Lena Zalewska	9., 8., 11., 6.	Radosław Skrabowski	10., 8., 8., 4.	Maria Fejfer	7., 5., 6., 5.
Karolina Skrabowska	1., 3., 1., 1.	Franciszek Janowski	14., 1., 5., 14.	Stanisław Zielonka	5., 7., 11., 3.
Nadia Laskowska	6., 2., 4., 3.	Zoran Sroka	3., 1., 1., 1.	Kacper Freyer	6., 13., 14., 5.
Lena Szmit	9., 8., 6., 7.	Piotr Chełkowski	2., 1., 2.	Jakub Szymański	16., 6., 4.
Anna Cygler	12., 13., 12.	Nataniel Kobielski	11., 16.	Ksawery Anaszko	18., 7., 16.
Ewa Kubajewska	15., 6., 8., 15.	Leon Tkaczyk	12., 15.	Franciszek Kłoc	5., 3., 2., 2.
Nina Kowalczyk	20., 7., 21., 18.	Michał Komosiński	3., 3., 2., 9.	Aleksander Kulej	7., 5., 6., 6.
Amelia Kołakowska	5., 5., 10., 8.	Julian Gieczewski	2., 1., 4., 2.	Jędrzej Turliński	1., 3., 2., 5.
Martyna Myślińska	5., 9., 5., 7.	Nataniel Janicki	2., 1., 2., 1.	Mikołaj Gritzner	4., 1., 2., 3., 8.
Gabriela Jarmołowicz	2., 4., 2., 3.	Mikołaj Czałbowski	4., 4., 9., 6.	Szymon Stępnik	8., 5., 10., 12.
Aleksandra Szmit	8., 5., 11., 3.	Kornel Pardo	1., 1., 1., 1.	Filip Wiszniewski	3., 1.
Zuzanna Szlejter	5., 7., 5., 9.	Bartosz Polak	1., 2., 1.	Michał Jurga	17., 5.
Hanna Lubera	2., 2., 2., 3.				

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH (SUMA TRZECH STARTÓW)

DZIEWCZĘTA

9 LAT I MŁODSZE: 3. **Nadia Laskowska** (Frog), 8. **Aleksandra Polak** (Frog), 9. **Lena Szmit** (Frog), 14. **Urszula Gieczewska** (Frog), 17. **Natalia Sienic** (Medyk), 18. **Anna Cygler** (Frog)
 10 LAT: 15. **Zuzanna Szlejter** (Frog), 16. **Maja Piątkowska** (Frog), 23. **Ewa Kubajewska** (Frog), 27. **Marianna Borkowska** (Frog), 29. **Nina Kowalczyk** (Frog)
 11 LAT: 7. **Julia Gorgosz** (Frog), 9. **Hanna Lubera** (Frog), 21. **Amelia Kołakowska** (Frog), 29. **Julia Kuźmicka** (Frog), 32. **Weronika Wiśniewska** (Medyk)
 12 LAT: 14. **Nastazja Kinga Makowska** (Frog), 17. **Lena Zalewska** (Frog), 20. **Martyna Myślińska** (Frog), 22. **Aleksandra Szmit** (Frog), 23. **Elena Bednarczyk** (Medyk)
 13 LAT: 4. **Milena Gritzner** (Medyk)
 14 LAT I STARSZE: 1. **Karolina Skrabowska** (Frog), 7. **Marianna Gritzner** (Medyk), 8. **Gabriela Jarmołowicz** (Frog), 10. **Maja Juchniewicz** (Medyk), 11. **Maria Fejfer** (Medyk)

CHŁOPCY

9 LAT I MŁODSI: 3. **Piotr Chełkowski** (Frog), 11. **Stanisław Zielonka** (Medyk), 15. **Kacper Freyer** (Medyk), 16. **Leon Tkaczyk** (Frog), 17. **Nataniel Kobielski** (Frog)
 10 LAT: 2. **Maksymilian Nowak** (Frog), 3. **Julian Gieczewski** (Frog), 9. **Michał Komosiński** (Frog), 22. **Marcin Wawrzos** (Frog), 25. **Kuba Jakowicz** (Frog), 26. **Patryk Jakowicz** (Frog)
 11 LAT: 23. **Radosław Skrabowski** (Frog)
 12 LAT: 1. **Kornel Pardo** (Frog), 19. **Franciszek Janowski** (Frog), 23. **Jakub Szymański** (Medyk), 24. **Ksawery Anaszko** (Medyk), 27. **Michał Jurga** (Medyk)
 13 LAT: 4. **Nataniel Janicki** (Frog), 7. **Franciszek Kłoc** (Medyk), 11. **Aleksander Kulej** (Medyk)
 14 LAT I STARSZI: 1. **Zoran Sroka** (Frog), 2. **Jędrzej Turliński** (Medyk), 5. **Mikołaj Gritzner** (Medyk), 9. **Mikołaj Czałbowski** (Frog), 10. **Bartosz Polak** (Frog), 12. **Dawid Wawrzos** (Frog), 13. **Szymon Stępnik** (Medyk), 21. **Filip Wiszniewski** (Medyk),

Sandra Kopiczko trzecią triathlonistką świata!

To był naprawdę znakomity sezon Sandry Kopiczko. Reprezentantka MKS Medyk Giżycko starty zwieńczyła brązowym medalem Mistrzostw Świata w Triathlonie Age Group na dystansie olimpijskim, rozegranych pod koniec listopada w Abu - Zabi. To już trzeci krążek wywalczony w tym roku przez 25-latkę w imprezie rangi mistrzowskiej. Wcześniej giżycczanka dwukrotnie stawała na drugim stopniu podium - podczas Mistrzostw Świata w sprincie (Montreal) i Mistrzostw Europy na dystansie olimpijskim (Olsztyn).



Fot. Internet

Sandra Kopiczko zakończyła sezon bardzo dobrym występem i brązowym medalem mistrzostw globu w Zjednoczonych Emiratach Arabskich

W stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich o wygraną w kategorii wiekowej 25-29 lat rywalizowało 28 zawodniczek, w tym dwie Polki. Po pierwszej części zmagania - pływaniu na dystansie 1500 metrów - **Sandra Kopiczko** plasowała się na 5. pozycji (czas: 23 minuty i 48 sekund) ze stratą ponad 3 minut do prowadzącej Portugalki **Any Ramos**. Giżycczanka znakomicie spisała się w części rowerowej, dystans 39 kilometrów pokonując w czasie 1 godziny i 53 sekund, co było drugim wynikiem za świetną **Megan Chapple** z Wielkiej Brytanii. O wszystkim decydował więc niespełna 9-kilometrowy

bieg, w którym Brytyjka ponownie pokazała wielką klasę, pieczętując zdobycie mistrzowskiej korony (czas: 40 minut i 10 sekund). Nasza reprezentantka w ostatniej konkurencji przegrała z triumfatorką o 2 minuty i 40 sekund, a w klasyfikacji łącznej - o 3 minuty i 19 sekund (warto dodać, że po pierwszej części zmagania Chapple plasowała się dopiero na 7. pozycji, do liderki Ramos tracąc blisko 4 minuty, a do piątej **Sandry Kopiczko** 49 sekund). Ostatecznie triathlonistka giżyckiego Medyka ukończyła zawody na znakomitej 3. pozycji w swojej grupie wiekowej i na 8. miejscu w kategorii open.

Ślązacy najlepsi na Mazurach

Hokeiści Masters Giżycko zajęli drugie miejsce w III Turnieju Mikołajkowym, który na początku grudnia odbył się na tafli Mazurskiego Centrum Sportów Lodowych. Oprócz gospodarzy w imprezie uczestniczyły ekipy Grafa Gardeja oraz Silesii Bulls Jastrzębie -Zdrój i to właśnie goście ze Śląska z kompletem czterech zwycięstw triumfowali w dwudniowych zmaganiach (system "każdy z każdym", mecz i rewanż). Oto wyniki turnieju: Silesia Bulls - Gryf 7:5 i 3:2, Masters - Gryf 6:5 i 5:3, Silesia Bulls - Masters 3:1 i 6:5. Barwy giżyckiej drużyny reprezentowali: **Aleksander Andrukiewicz, Krzysztof Graczyk, Daniel Rocki, Kacper Bogusz, Łukasz Huta-Hołodowski, Jarosław Pisiak, Jan Perwejn, Rafał Wielochowski, Krzysztof Rutkiewicz, Wiesław Radoń, Wróblewski Tomasz, Robert Pietrukaniec, Maksymilian Jaskółowski i Mariusz Ambroch**. Wszystkie mecze sędziował **Jerzy Gawarecki**.



Krzysztof Rutkiewicz (pierwszy z lewej) w walce z dwoma graczami Silesii Bulls

Fot. Bogusław Zawadzki



W styczniu wybory i początek akcji "Wiosna"

W Giżyckim Klubie Sportowym "Mamry" szykuje się nowe rozdanie. W listopadzie - w połowie swojej trzeciej kadencji - ze stanowiska prezesa Klubu i członka Zarządu zrezygnował **Janusz Sygnowski**, a jego śladem podążył wiceprezes **Piotr Pruski**. Co dalej? W drugiej połowie stycznia planowane jest nadzwyczajne walne sprawozdawczo - wyborcze zebranie członków "GieKSy", podczas którego prawdopodobnie poznamy nowe władze klubu. Do tego czasu obowiązki prezesa pełnić będzie dotychczasowy wiceprezes **Marcin Panaś**. Zanim jednak dowiemy się, kto zasiądzie w nowych władzach najstarszego nad Niegocinem klubu, przygotowania do rundy rewanżowej forBET IV Ligi rozpocznie pierwszy zespół Mamr. Przypomnijmy, iż na półmetku rozgrywek podopieczni **Marka Radzewicza** plasują się na trzecim miejscu ze stratą 8 punktów do GKS Wikielec i 2 "oczek" do Jezioraka Iława. W okresie przygotowawczym, potocznie zwanym akcją "Wiosna", nasi futboliści rozegrają pięć sparingów (z Mragową Mragowo, Romintą Gołdap, Wisłą Szczuczyn, Mazurem Elk i Węgorią Węgorzewo), wezmą również udział w turniejach w Kętrzynie i Bartoszycach.